

KATOWICE, ulica Sobieskiego nr. 11

Telefon: Katowice 959, 960, 961, 962, — Adres telegraficzny: Redpol Katowice

Oddział miejski: ul. Warszawska 4, Tel. 860, 861

Kraków, Karmelicka 9, Tel. 2383

Bielsko, ulica Staszica 2, Tel. 709/IV.

C.D

Warszawa, Szpitalna 12, Tel. 105-79
Król. Huta, Zjednoczenia 2. Tel. 625Sosnowiec, ul. 3-go Maja 5a, Tel. 5-12
Rybnik, ul. Zamkowa 8 Tel. 27

Konto P. K. O. KATOWICE 302510 — P. K. O. KRAKOW 405078 — P. K. O. WARSZAWA 181153.

Naczelnv redaktor W. Zabawski

Wydawca: Śląskie Zakłady Graficzne i Wydawnicze „Polonia” Sp. Akc. w Katowicach

„Niechże duch Wieszcza wstąpi w Naród

i da mu wolę dążenia ku wielkiej przyszłości!”

Hołd przedstawicielstwa narodowego złożony prochom Słowackiego. — Nad mównicą powiewał sztandar, ofiarowany przez Górny Śląsk. — Łoża premjera i rządu świeciła pustkami,

Warszawa, 24. 6. (wl. k.) Dnia 24 bm. o godz. 10 rano rozpoczęło się uroczyste posiedzenie Sejmu ku uczczeniu sprowadzenia zwłok Słowackiego do kraju.

Sala sejmowa została udekorowana palmami i zielenią. Również łoże Prezydenta i Rządu zostały odpowiednio udekorowane. Nad mównicą powiewał sztandar, ofiarowany przez Górny Śląsk. Łoża premjera i rządu świeciła pustkami. Jedynie marszałek Rataj zasiadł w fotelu, zajmowanym zwykle przez premjera.

Posiedzenie otworzył wicemarszałek Dębski, zapraszając na sekretarzy posłów Harasza i Pużaka.

P. wicemarszałek wygłosił następujące przemówienie: „Do ojców swych ziem wracają prochy Juliusza Słowackiego na wieczny spoczynek do grobów królewskich w Krakowie. Sejm Rzeczypospolitej, jako przedstawicielstwo narodu, składa hołd przed majestatem Króla Duchy, którego szczątki smiertelne w triumfalnym pochodzie zdążają na Wawel. Idziemy za trumną Wieszcza narodu, zesłanego nam w czasie niewoli dla obrony ducha polskiego.”

MARSZ. TRAMPCZYŃSKI PODKREŚLA KONIECZNOŚĆ INSTYTUCJI ROZSTRZYGAJĄCEJ O „WĄTPLIWOŚCIACH KONSTYTUCYJNYCH”

Warszawa, 24. 6. (wkl.) (k) Przed posiedzeniem Senatu w dniu dzisiejszym zebrał się konwent seniorów pod przewodnictwem marszałka Trampczyńskiego. Marszałek wyjaśnił przyczynę zwłoki terminu zwołania sesji nadzwyczajnej, powołując się na to, że p. wicepremier Bartel zapewnił, iż wychodził z założenia, że Senat nie będzie miał materiału do pracy.

Marszałek oświadczył, że nie ma powodu podawać w wątpliwość oświadczenia p. wicepremiera, jednakowoż wypadek ten jeszcze raz dowodzi słuszności zapamiętania wyrażonego w Senacie, iż należy stworzyć instytucję, która rozstrzygałaby wątpliwości natury konstytucyjnej.

Celem załatwienia przez Senat przyjętego przez Sejm projektu ustawy o zmianie Konstytucji, marszałek zaproponował przesłać go do komisji konstytucyjnej. Następne posiedzenie Senatu odbędzie się między 6 a 12 lipca br.

JARACZ ODNALEZIONY.

L w ó w, 24. 6. (AW) Odnaleziony w jednym z lokali podmiejskich Stefan Jaracz w stanie półprzytomnym pozostaje dotąd w stadium bardzo silnego podenerwowania, tak, iż nie zdołano od niego dowiedzieć się czegoś o jego 4-dniowej nieobecności. Jaracza odwieziono do mieszkania dyr. Barwińskiego. Jaracz zapewne na czas jakiś zowieści swoje występy sceniczne dla odbycia kuracji w sanatorium krakowskim.

ORDYNACJA WYBORCZA.

Warszawa, 24. 6. (wl. k.) Dziś odbyło się posiedzenie specjalnej podkomisji wyłonionej przez komisję konstytucyjną dla zbadania wniosków w sprawie zmiany ordynacji wyborczej. Przedmiotem obrad był wniosek komisjonisowy p. Popiela.

Po dyskusji referat powierzonego posłowi Popielowi, który na podstawie projektu złożony sprawozdanie na najbliższym posiedzeniu podkomisji, które się odbędzie dnia 30 bm.

Mówca zakończył swe przemówienie następująco: „W hołdzie dla Wieszcza biją wszystkie serca polskie i chylą się

głowy. Niechże duch Wieszcza wstąpi w naród i da mu wolę dążenia ku wielkiej przyszłości.”

Sejmowa komisja wojskowa

uchwaliła wypłatę zasiłków dla rodzin rezerwistów

POWOŁANYCH NA ĆWICZENIA WBREW SPRZECIWOWI DELEGATA RZĄDU, KTÓRY UWAŻAŁ, ŻE ZASIŁKÓW TAKICH PŁACIĆ NIE NALEŻY. PRZEDSTAWICIEL CH. D. OŚWIADCZYŁ, IŻ SKORO SA PIENIADZE NA KONKURSY I WYSTAWY MIĘDZYNARODOWE, TO MUSZA SIĘ RÓWNIEŻ ZNALEZĆ DLA RODZIN REZERWISTÓW.

Warszawa, 24. 6. (wl.) (k) Dzisiejsze posiedzenie sejmowej komisji wojskowej zwołane do rozpatrzenia wniosków w sprawie zasiłku dla rodzin rezerwistów, powołanych na ćwiczenia odbyło się bez udziału zaproszonych na to posiedzenie przedstawicieli szeregu Ministerstw, za wyjątkiem przedstawicieli Ministerstwa Skarbu, dyrektora Zakrzewskiego, który oświadczył, że Rząd stoi na stanowisku, że ćwiczenia są dalszym ciągiem służby wojskowej i że wobec tego rodziny rezerwistów nie mogą sobie rościć pretensyj do zasiłku. Mówca prosił o przekazanie sprawy do komisji budżetowej. Wniosek ten poparł poseł Polakiewicz (str. Chłopskie).

Przeciw wnioskowi wystąpił poseł Wichliński Ch. D., który oświadczył, że skoro są pieniądze na konkursy i wystawy międzynarodowe, to muszą się ró-

wnieź znaleźć na pokrycie wydatków z tego tytułu. Pozostawienie rodzin rezerwistów bez zaopatrzenia jest źródłem agitacji antypaństwowej. Mówca proponował załatwienie sprawy w komisji wojskowej, co też 13 głosami przeciw 1 głosowi posła Polakiewicza zostało przyjęte.

Wniosek ten, który jednogłośnie, artykuł 2, postanawiający, że wydatki na zasiłki mają być pokryte w roku bieżącym z nadzwyczajnych dochodów z podatków akcyz, ceł i monopolu, a w przyszłości ze zwykłego budżetu Ministerstwa Spraw Wojskowych, przyjęto wszystkimi głosami oprócz jednego.

Pomimo, że dyr. Zakrzewski domagał się odesłania sprawy do komisji budżetowej przystąpiono do trzeciego czytania i ten błę przyleto całą ustawę w trzecim czytaniu, według brzmienia uchwalonego w drugim czytaniu.

Śląskie T-wo Wyścigów Konnych w Tarn. Górach

do inauguracji pierwszego sezonu nowego Towarzystwa w dniu 19 czerwca r. b. urzędują

Wyścigi konne

które będą trwać w dniach 19, 21, 23, 25, 26 i 29 czerwca r. b. Program wyścigów konnych w Tarnowskich Górach nader urozmaicony. Okolice Tarnowskich Gór dają pewność napływu publiczności z tak ożywionych centrów fabrycznych i przemysłowych, jak Katowice, Będzin, Dąbrowa Górnicza, Sosnowiec i inne. Obywatelstwo okoliczne też wielkie okazuje zainteresowanie, tak, że nowopowstającemu Tow. pomyślną przyszłość rokować można

Ceny miejsc od zł 5,— do zł 1,—

Bufety bogato zaopatrzone na miejscu.

Totalizator.

Wojskowa orkiestra koncertuje w antrakach. — Szczegóły w programach.

2307

Rząd powinien zaznajomić społeczeństwo

ze sprawą pożyczki zagranicznej

JEGO BOWIEM MILCZENIE POWODUJE SZERZENIE SIĘ NIEPOKOJĄCYCH WERSYJ.

Warszawa, 24. 6. (wl.) (k) Ze źródeł urzędowych dowiadujemy się, iż po ważne sfery finansowe amerykańskie oświadczyły, że sytuację obecną nie uważają za sprzyjającą lokowaniu kapitału amerykańskiego na rynkach europejskich. Sprawa ta wiąże się ściśle z polskimi rokowaniami o pożyczkę zagraniczną.

Nie wiadomo więc, czy mimo urzędowego optymizmu co do pomyślniej finalizacji rokowań, prowadzonych przez p. Młynarskiego nadzieje pokładane przez Rząd polski w uzyskaniu pożyczki zagranicznej w zapowiedzianym terminie ziszczą się. Dziś nadeszła z Paryża wiadomość, iż dyrektor Młynarski w czasie swego pobytu w Paryżu uzgodnił definitywnie podział transz pożyczkowych, które mają być emitowane na rozmaitych

gieldach europejskich, częściowo w walucie angielskiej na rynku londyńskim, za pośrednictwem banku francuskiego Lazare Freres, reszta na rynkach kontynentalnych.

Jednocześnie „Financial News” organ londyńskiej City zapowiada, że podpisania umowy pożyczkowej oczekiwać należy z dnia na dzień.

Wiadomości te przenikają do prasy za pośrednictwem źródeł prywatnych i koludują z informacjami podanymi przez nas na wstępie. Byłoby rzeczą bardzo pożądaną, aby Rząd wobec zbliżających się nawzajem informacji w sprawie rokowań pożyczkowych zechciał uchylić rąbek tajemnicy, jaką otacza pertraktacje i poinformować opinię publiczną o stanie faktycznym rokowań.

Następnie wicemarszałek wezwał posłów do gremjalnego udziału w uroczystościach warszawskich i krakowskich. Na tem posiedzenie zamknięto. Postawie wysłuchali przemówienia stojąc.

UROCZYSTE POSIEDZENIE SENATU.

Warszawa, 24. 6. (wl. k.) W kilka minut po godzinie 11 marszałek Trampczyński otworzył posiedzenie Senatu, zwołanego na sesję nadzwyczajną. Po załatwieniu formalności marszałek zawiadomił Izbę o zarządzeniu Prezydenta Rzeczypospolitej w sprawie zwołania nadzwyczajnej sesji Senatu.

Marszałek Trampczyński wygłosił płomiennie przemówienie, w którym złożył hołd pamięci wielkiego Wieszcza.

ZNICZ PRZED DOMEM, W KTÓRYM MIESZKAŁ SŁOWACKI.

Warszawa, 24. 6. (aw.) Przed domem nr. 20 przy ulicy Elektoralnej, w którym mieszkał w czasie pobytu swego w Warszawie Juliusz Słowacki, w czasie najbliższych uroczystości płonąć będzie znicz.

RZĄD SZWAJCARSKI NIE MYŚLI O BECENIE UZNAC SOWIETÓW.

Bern, 24. 6. (Pat.) Na posiedzeniu Rady Narodowej prezydent federacji szwajcarskiej Motta odpowiadając na interpelację w sprawie stosunków szwajcarsko-sowieckich, oświadczył, że nie ma żadnych zastrzeżeń co do nawiązania stosunków handlowych między osobami prywatnymi, należy jednakże tem się zadowolnić.

Rada Związkowa nie będzie nigdy tolerowała prowadzonej przez cudzoziemców propagandy bolszewickiej. Nie jest prawdopodobnem — ciągnął dalej Motta — aby delegaci sowieccy, przybywający do Genewy celem prowadzenia rokowań międzynarodowych, rozpoczynali niebezpieczne knowania, które zostałyby potępione przez prawo. Motta zakończył oświadczeniem, że w obecnej sytuacji rząd szwajcarski daleki jest od myśli uznania Sowietów de jure.

KONTROLA NAD ZNISZCZENIEM FORTYFIKACYJ.

Berlin, 24. 6. (wl. eu.) Demokratyczna korespondencja prasowa dowiaduje się, iż zaproszenia do rzeczoznawców państw sprzymierzonych zostaną wysłane w najbliższych dniach.

Zwłedzenie zniszczonych fortyfikacji wschodnich potrwa prawdopodobnie około 10 dni.

VOTUM NIEUFNOŚCI PRZECIW STRESEMANNOWI ZOSTAŁO ODRZUCONE.

Berlin, 24. 6. (wl. eu.) Dzisiaj zakończona została w Reichstagu wielka dyskusja nad polityką zagraniczną. Votum nieufności przeciwko min. spraw zagr. Stresemannowi wniesione przez komunistów zostało znaczną większością odrzucone.

KONFERENCJA W SPRAWIE STREJKU BUDOWLANEGO.

Warszawa, 24. 6. (wl. k.) W Prezydium Rady Ministrów odbyła się w piątek pod przewodnictwem wicepremiera Bartla konferencja w sprawie strejku budowlanego.

Jak się dowiadujemy na sobotę godz. 11 przed południem zostali wezwani do Prezydium Rady Ministrów, przedstawiciele przemysłu budowlanego.

Kompromis w sprawie zmiany ordynacji wyborczej.

Podkomisja, wyłoniona przez sejmową komisję konstytucyjną, zajęła się opracowaniem kompromisowych wniosków w sprawie zmiany sejmowej ordynacji wyborczej. Podstawą dyskusji ma być projekt posła Popiela (N. P. R.), zawierający niejako syntezę dotychczasowych rozmów porozumiewawczych, które były prowadzone po zamknięciu ostatniej sesji sejmowej. Najważniejsze szczególności tego możliwego kompromisu są:

Za podstawę obliczenia ilości mandatów należy przyjąć liczbę faktycznie głosujących w 1922 roku z tym, aby w miarę możliwości zmniejszać liczbę mandatów w zachodnich i centralnych okręgach państwa. W stosunku do okręgów położonych w województwach tarnopolskim i stanisławowskim, oraz w okręgach 49 (Sambor), 51 (Lwów-wieś) i 52 (Drohobycz) podwyższyć procent głosujących przeciętnie o 20 proc., względnie przyjąć dla tych okręgów stosunek głosujących, analogiczny jak w woj. wołyńskim (59,16 proc.) ze względu na zbliżony układ stosunków polityczno-narodowościowych.

W przypadku przyjęcia pierwszej alternatywy zgodnie z obliczeniem p. prof. Głabińskiego, wypadłaby liczba mandatów, jak następuje: 1) w grupie centralnej i zachodniej 280 mandatów; 2) w grupie wschodniej 60 mandatów; ogólna liczba mandatów z okręgów wynosiłaby 340, z listy państwowej 80, tak, że ogólna liczba posłów wynosiłaby 420.

Projekt zaleca przyjąć zasadę wielkich okręgów, równych w zasadzie województwom, a w szczególności złączyć obecne okręgi Nr. 49 i 51 (Sambor i Lwów powiat) w jeden okręg z liczbą 8 mandatów, okręgi Nr. 52 i 53 (Stryj i Stanisławów) także w jeden z liczbą 9 mandatów, okręgi 54 i 55 (Tarnopol i Złoczów) w jeden Brześć Litewski — Pińsk z 12 mandatami, okręgi 56 do 58 (Kowel, Łuck, Krzemieniec) w jeden okręg z 10 mandatami, okręgi 59 i 60 w jeden z 8 mandatami, okręgi 61 do 62 (Nowogródek, Lida) w jeden z 9 mandatami.

Przy szczegółowym opracowaniu podziału okręgów należałoby w miarę możliwości przeprowadzić nowe rozgraniczenie, podyktowane względami komunikacyjnymi.

Projekt wprowadza do ordynacji wyborczej nowe postanowienie treści mniej więcej następujące:

Grupy okręgowe, które zgłosiły listy kandydatów, mogą przez swoich pełnomocników wyrazić do tego zgłoszenia upoważnionych, oświadczyć najpóźniej na 14 dni przed dniem wyborów, że tworzą związek wyborczy, a wówczas będą miały wobec innych grup prawa jednej grupy, a zgłoszenia ich będą stanowiły jedno zgłoszenie:

z prawa tego korzystać mogą najwyżej trzy grupy wyborcze w danym okręgu. Związki między listami wyborczymi, zgłoszonymi w państwowej komisji wyborczej, są niedopuszczalne.

Ogólna liczba mandatów z list państwowych podnosi się o 8 do liczby 80 mandatów.

Jak każdy kompromis, tak i powyższy ma swe wielkie braki, płynące z tego właśnie, by różne sprzeczności pogodzić. Zaletą jego jest staranie o możliwe zabezpieczenie narodowego charakteru przyszłego Sejmu i Senatu, dzięki przyznaniu większego stosunkowo prawa zachodnim i centralnym okręgom państwa polskiego, co ma swoje słuszne uzasadnienie w tym, iż przy ostatnich wyborach sejmowych okręgi te okazały żywsze zainteresowanie się wyborami, niż okręgi wschodnie.

Dalszą zaletą jest zamiar utworzenia na wschodzie wielkich okręgów, mających się pokrywać mniej więcej z granicami województw. Ma to na celu umożliwienie zebrania głosów, reprezentujących tam mniejszość polską. W 7 do 9 mandatowych okręgach będzie mogła ludność polska uzyskać odpowiednie dla swej siły przedstawicielstwo, naturalnie pod warunkiem, że nie rozdrobni się na wiele list.

Co do szczegółów projektu, jak związek wyborczy ustalenie liczby list państwowych itp. panują jeszcze pewne różnice zdań wśród stronnictw, skłaniających się do kompromisu, ale naogół cały projekt mógłby liczyć na powodzenie, jeśliby przeszkód nie stawiali mu socjaliści.

Jakie stanowisko zajmie PPS? — W „Robotniku” p. Niedziałkowski, askarując się na nienormalne stosunki, panujące u nas, słusznie pisze, że Rząd nadużywa swej władzy, korzystając z tego, że Sejm jest słaby. Sejm dzięki swej słabości jest dla Rządu bardzo wygodnym parawanem, tem się też tłumaczy, dlaczego Rząd szczerze chciałby przedłużyć jego żywot. Muszą jednak socjaliści przyznać, że odbudowa życia demokratycznego może rozpocząć się dopiero wtedy, jeśli Sejm nowy będzie innym od obecnego. Nie tykając zaś ordynacji wyborczej, trudno przypuścić, by wybory wyłoniły Sejm inny. Kompromis, który jest podstawą prac wspomnianej podkomisji sejmowej nie stworzy naturalnie idealnej

zmiany stosunków, ale pewną poprawę może sprowadzić. W interesie do odbudowy demokracji, jest, by wszelkimi

siłami dążyć do tego, aby poprawić to, co jest możliwym w danych warunkach.

P. P. S. musi wyjść z błędnego koła, w którym się znajduje i zdecydować, czy chce przyłożyć rękę do dzieła, które ma na celu choćby częściowe uzdrowienie parlamentaryzmu polskiego.

W. Z.

W dniu 22 czerwca 1927 r. zmarł nagle

śp. Augustyn Zubek

uchodźca z Gliwic.

Pogrzeb odbędzie się w sobotę, dnia 25. VI 1927 r. o godz. 3½ z domu żałoby przy ul. Sobieskiego 19.

Msza św. o godz. 7 rano w kościele katedralnym.

Rodzina.

M. S. Z. prosi, by Chamberlain opóźnił swój przyjazd do Warszawy

ZE WZGLĘDU NA UROCZYSTOŚCI KU CZCI SŁOWACKIEGO.

Warszawa, 24. 6. (wł. k.) Ministerstwo Spraw Zagranicznych zwróciło się telegraficznie do poselstwa polskiego w Pradze z prośbą, aby odłożono przyjazd, bawiących obecnie w Pradze lotnika amerykańskiego Chamberlaina i przedsię-

biorcy Lewina do Warszawy do środy 29. bm.

Przyjazd lotników w niedzielę przypadłby bowiem w chwili uroczystości z okazji powrotu do kraju zwłok Słowackiego. Program przyjęcia Chamberlaina nie został jeszcze ustalony.

Wyrok w procesie Wł. Grabski contra Stapińscy.

(Sprawozdanie z procesu na stronie 5).

Kraków, 24. 6. (AW) Dzisiaj rozprawa rozpoczęła się od interpretacji przez p. Grabskiego sprawozdania z roku 1924 na 1925 w sprawie remuneracji. Minister Grabski przyznaje, iż 4 do 5 tysięcy złotych otrzymali najstarsi urzędnicy tytułem remuneracji w dowód zasług, przyznaje on, iż udzielił dyrektorowi departamentu ministerstwa skarbu remuneracji, którego rewizytował i został go w katastrofalnych stosunkach mieszkaniowych.

Następnie zeznaje poseł Wyżykowski niezaprzysiężony, iż w kulisach sejmowych krążyły pogłoski o wypłaceniu 36 tys. złotych remuneracji p. Grabskiemu, oraz 16 tys. zł. wypłaconych jako remunerację ministrowi Tysze. O pogłoskach tych opowiedział świadek p. Stapiński.

Adwokat Bogdan przytępuje posła, dlaczego nie poruszył tej sprawy w Sejmie w formie interpelacji, co podtrzymuje przewodniczący. Poseł Wyżykowski twierdzi, iż nie uważał tego za nadużycie, ponieważ remuneracje były zatwierdzone i miały cechy legalności.

Lecz należałoby to do sfery interesów osobistych p. premiera Grabskiego, zatem świadek ten nie miał powodu wnoszenia w tym kierunku interpelacji. Następnie zeznaje świadek poseł Jerzy Michalski i oświadcza, że nigdy nie mówił o kursujących pogłoskach w Sejmie. W sprawie kredytów zleceń Banku Gosp. Kraj. interpelowany świadek przez adwokata Oberländera, stwierdził, że kredyty te istniały jako t. zw. kredyty kupiażowe, wydawano przez Bank Gosp. Kraj. tylko z polecenia Ministerstwa Skarbu. Poseł Michalski zeznaje zwięźle i ściśle.

Na tem zakończyło się przesłuchanie świadków, poczem głos zabrala obrona, następnie trybunał po naradzie wydał wyrok skazujący redaktora odpowiedzialnego „Przyjaciela Ludu” Jana Stapińskiego na 2 miesiące więzienia z prawem zamiany na grzywnę 3 tys. złotych i poniesienie kosztów procesu, zaś syna redakt. Tad. Stapińskiego na karę 6 tygodni więzienia z prawem zamiany na grzywnę 1 tys. złotych.

Polubowne załatwienie zatargu albańsko-jugosłowiańskiego

JUGOSŁAWJA ZGODZIŁA SIĘ WYKREŚLIĆ ZE SWEJ NOTY DO RZĄDU ALBAŃSKIEGO ZBYT OSTRE WYRAŻENIA.

Białogrod, 24. 6. (PAT) W dniu wczorajszym ministrowie pełnomocni Francji, Niemiec i Włoch oraz charge d'affaires angielski w Białogrodzie wręczyli rządowi jugosłowiańskiemu oddzielne, lecz identyczne noty, domagające się, aby zatarg albańsko-jugosłowiański, wywołany przez aresztowanie Djuraskowica, został zlikwidowany w ten sposób, aby zwolnienie Djuraskowica nastąpiło jednocześnie ze zmianą wyrażenia, zawartych w nocie, doręczonej 30 maja br. przez charge d'affaires jugosłowiańskiego w Tiranie, które rząd albański poczytywał za obraźliwe.

Zważywszy, że rząd jugosłowiański ożnajmił już uprzednio i że zawiadomił na-

wet sekretariat Ligi Narodów, że nie ma nic przeciwko zmianie wyrażenia, w związku z którymi rząd albański zgłosił był protest, lecz że domagał się jedynie zwolnienia Djuraskowica, minister spraw zagranicznych oświadczył, iż rząd jugosłowiański, pragnąc dać raz jeszcze dowód swego umiarkowania i swej chęci doprowadzenia do szybkiego i pokojowego załatwienia zatargu, przyjmuje przedstawioną mu propozycję. Rząd jugosłowiański udzieli posłowi francuskiemu w Tiranie pełnomocnictwa dla przeprowadzenia żądanych zmian w tym samym czasie, gdy Djuraskowicz zostanie zwolniony. Od tej chwili stosunki między obu państwami uważane będą za całkowicie normalne.

Wrażenie mowy Stresemanna w Berlinie.

GŁOSY PRASY.

Berlin, 24. 6. (PAT.) Cała prasa berlińska w obszernych artykułach komentuje wczorajszą debatę polityczną w Reichstagu.

Skrajnie nacjonalistyczna „Deutsche Zeitung” stwierdza z zadowoleniem, że minister Stresemann z meką otwartością proklamował decydującą Niemiec w sprawie ewakuacji Nadrenji. Odpowiedź ministra na mowę lincwiska Polnarego brzmiała jak łanara. Mimo to należy wątpić aby Niemcy zmieniły dotychczasową swą taktykę w koncercie mocarstw europejskich i wystąpieniem swym zechciały nadać charakter równie zdecydowany.

Organ hr. Westarpa „Kreuzzeitung”, podkreśla, że minister w sprawie nadrenskiej przyznał się do zupełnej klęski. Słuszne jest twierdzenie ministra Stresemanna, że sprawa redukcji wojsk okupacyjnych stała się obecnie kamieniem probierczym dla metod polityki lokalnej.

Hugenbergowski „Lokalanzelger” uważa mowę ministra za przyznanie się do zupełnego bankructwa. Trudno wyobrazić sobie bardziej szczerą zapowiedź postępowania konkursowego w polityce.

Prawicowa „Börsenzeitung” stwierdza, że

W MEKSYKU LEJE SIĘ KREW KAPŁANÓW KATOLICKICH.

Rzym, 24. 6. (PAT) Do Watykanu nadeszła wiadomość według, której wojska rządowe w Meksyku zamordowały kilku kapłanów katolickich, a 2000 katolików wyeksportowano do kolonji Czarnych.

KANDYDACY NA PREZYDENTA WARSZAWY.

Warszawa, 24. 6. (wł. k.) W związku z odłożeniem na kilka dni terminu wyborów prezydenta miasta i pozostałych członków zarządu magistratu z kół sanacyjnych zapowiadają, iż największe szanse do objęcia stanowiska prezydenta miasta ma b. min. sprawiedliwości poseł Makowski.

P. P. S. wysunie prawdopodobnie kandydaturę radnego Szpotafińskiego.

Według wszelkich przewidywań ze strony grup umiarkowanych na stanowisko to wysunięta zostanie kandydatura adwokata Borzęckiego.

PRZYJĘCIE PROJEKTU O TRADE UNIONACH.

London, 24. 6. (PAT.) Izba Gmin przyjęła w trzecim czytaniu 354 głosami przeciwko 139 projekt ustawy o Trade Unionach.

ZMIANY W CENTRALI M. S. ZAGRAN. Warszawa, 24. 6. (wł. k.) Niebawem powróci do Paryża dyr. departamentu politycznego Ministerstwa Spraw Zagranicznych p. Arciszewski na stanowisko radcy legacyjnego ambasady polskiej. Funkcję p. Arciszewskiego obejmie naczelnik Wydziału Zachodniego Adam hr. Tarnowski.

Sprawa definitywnego obsadzenia departamentu politycznego ulegnie pewnej zwłoce, gdyż w razie czynników miarodajne pragną na tem stanowisku utrzymać do nominacji dyrektora departamentu p. Jackowskiego, podczas gdy koła pomajowe ostro go zwalczają.

ROZPORZĄDZENIE P. PREZYDENTA O OBSZARACH WAROWNYCH.

Warszawa, 24. 6. (wł. k.) W Dzienniku Ustaw podane zostało rozporządzenie Prezydenta Rzeczypospolitej z mocą ustawy, na którego podstawie wszystkie obszary i miejscowości posiadające szczególną wagę dla obrony państwa zostały uznać za obszary warowne i rejonu wzmocnione.

Do czasu wydania nowych przepisów odnośnie do tych obszarów obowiązować będą ustawy dotyczące twierdz. Wykonanie dekretu powierzone zostało ministrowi spraw wojskowych w porozumieniu z czynnikami zainteresowanymi.

KOMISJA SENACKA ROZWAŻA PROJEKT USTAWY O SAMOROZWIAZALNOŚCI SEJMU.

Warszawa, 24. 6. (wł. k.) Po zakończeniu posiedzenia Senatu odbyło się posiedzenie specjalnej komisji powołanej do rozpatrzenia projektu ustawy o zmianie artykułu 26 konstytucji o samorozwiązalności Sejmu.

Na przewodniczącego komisji senackiej powołano senatora Zdanowskiego Z. L. N. Referat o zmianie konstytucji powierzone senatorowi Sciborowi (Piast).

SPRAWA PODATKU DOCHODOWEGO HUT.

Katowice, 24. 6. (AW.) Wiadomość o wydaniu przez Ministerstwo Skarbu polecenia ściągania od Zjednoczonych Hut Królewskiej i Laury złotych 10 milionów zaległych podatków wywołało w tutejszych kołach zrozumiałe poruszenie. Zapytany Wydział Skarbowy Województwa oświadczył, że polecenia takiego jeszcze nie otrzymał. Zarząd Zjednoczonych Hut Królewskiej i Laury wyjaśnia, że na pozycję tę składają się zaległości podatku majątkowego i dochodowego z lat 1924 i 1925 przyczem oczywiście nie wszystkie raty podatku majątkowego są płatne, zresztą sprawa wysokości wymiaru podatków jest przedmiotem odwołania Komisji odwoławczej w Warszawie i dotąd rozstrzygnięcie nie nastąpiło. Zaznaczyć wypada, że podatek majątkowy opłaca się w wysokości zł 7,50 od tony żelaza i 1,20 od tony węgla sprzedanego według stanu sprzedaży z poprzedzającego miesiąca.

zarówno gabinet jak i stronnictwa koalicyjnego zdobyły się wreszcie na odwagę, aby w oficjalnej formie dać wyraz głębokiemu rozczarowaniu narodu niemieckiego z powodu ujemnych wyników polityki lokalnej.

Zbliżona do ministra Stresemanna „Tägliche Rundschau” zaznacza, że nie należy się dziwić, iż wobec ostatnich wydarzeń zaufanie narodu niemieckiego do polityki lokalnej zaczyna słabnąć.

Centrowa „Germania” pisze: „Dzień wczorajski okazał, że żaden z odpowiedzialnych kierowników rządu niemieckiego nie uważa ostatniego posiedzenia Rady Ligi za fiasco. Ogół niemiecki, z którym liczyć się można w polityce, oświadcza się za Locarno, jak również za pokój, który ma być celem głównym, a nie środkiem do celu.

„Berliner Tageblatt” wskazuje, że Niemcy-konardowi potwierdzili stanowisko delegacji niemieckiej w Genewie, a tylko poseł Carr zwrócił uwagę na kryzys idei lokalnej, którego przezwyciężenie zależne będzie od czynów strony przeciwnej.

„Vossische Zeitung” nawiązując do zapytania w którym minister Stresemann żąda od Polnarego wyjaśnienia, czy oświadcza się on za polityką lokalną, czy też za polityką Zagłębia Ruhry, stwierdza, że był to coprawda zły manewr polemiczny, jednakowoż deklaracja rządu w tem miejscu była zbyt pesymistyczna i nie odpowiadała charakterowi polityki, który jest zasadniczym zwolennikiem optymizmu.

Socjalistyczny „Vorwärts” wskazuje, że dopóki po stronie francuskiej jak i niemieckiej nacjonalisci będą u steru rządów, nie może być mowy o polityce porozumienia między Niemcami i Francją.

Wręczenie piuski kardynałowi Hlondowi.

W sali przyjąć pałacu arcybiskupiego w Poznaniu odbyło się w czwartek uroczyste wręczenie pisma odcennego Ojca św. i piuski kardynalskiej J. Em. ks. Prymasowi kardynałowi Hlondowi.

O godz. 6 wiecz. zebrał się w tej sali prócz J. E. ks. kardynała charge d'affaires nuncjatury apostolskiej w Warszawie Msgr. Chiarlo, wojewoda poznański Bniński, dowódca O. K. Poznań generał Dzierżanowski, przedstawiciel ministerstwa spraw zagr. Rainold Dzierżanowski, księży biskupi, sufragani: gnieźnieński Laubitz i poznański Radoński z przedstawicielami kapituły poznańskiej i gnieźnieńskiej, dalej prezydent miasta Poznania Ratajski i Gniezna Barciszewski, rektor uniwersytetu poznańskiego Grochmalicki, prezes dyrekcji kolejowej Ruciński, wiceprezes związku polskich kawalerów maltańskich Hutten-Czapski, szambelan papieski Turne oraz dwaj bracia J. Em. ks. Ignacy Hlond salezjanin i dr. Jan Hlond, lekarz.

O godz. 6.30 przyjechał powozem ks. Prymasa w towarzystwie ks. kanonika Zakręskiego i szambelana papieskiego Czarneckiego, kapitan szlacheckiej gwardii papieskiej hr. Canale Massuci, powitany dzwiekami hymnu papieskiego, odegranego przez orkiestrę wojskową, ustawioną u wejścia do pałacu. We wspólnym, barwnym mundurze oficera gwardii papieskiej, przepasany złotą wstęgą, w czuku z czarnym pióropuszem, wszedłszy do sali, kapitan Massuci oddał ukłon wojskowy J. Em., poczem odczytał pismo odcenne Ojca św. do J. Em. w języku włoskim.

Po wysłuchaniu odpowiedzi J. Em. ks. Prymasa, kapitan Massuci ukląkł przed ks. kardynałem i ucałował jego rękę, a następnie wręczył piuskę. W tej chwili orkiestra odegrała powtórnie hymn papieski. Z kolei zabrał głos ks. biskup sufragan Laubitz, który w imieniu obu kapituł, duchowieństwa i wiernych, złożył

J. Em. serdeczne życzenia i powinszowania i dał wyraz powszechnej radości z powodu blasku, którym ponownie opromieniona została stolica św. Wojciecha.

Sprzecznosc pociągnień sowieckich.

INSTRUKCJE MOSKWI DLA PLACÓWEK ZAGRANICZNYCH. NOTA LITWINOWA DO FINLANDJI. KOKIETOWANIE PARYŻA.

Po swoim powrocie do Moskwy Czicherin złożył natychmiast dokładne sprawozdanie przed „Politbiurem” o wynikach swej podróży w związku z położeniem międzynarodowym. W rezultacie sprawozdania Czicherina rozkazano wszystkim placówkom zagranicznym sowieckim starać się za wszelką cenę wywoływać nastroj przychylny dla Sowietów i starać się przekonać państwa zagraniczne, że tak położenie wewnętrzne Rosji sowieckiej, jak i jej stosunki z zagranicą nie nasuwają żadnych niepokojących przypuszczeń.

Ambasador sowiecki w Paryżu, działając w myśl powyższych otrzymanych instrukcji, oświadczył francuskim dziennikarzom, że w Rosji sowieckiej zapanało już kompletne uspokojenie umysłów i Sowiety zupełnie zlikwidowały wszelkie tarcia z państwami sąsiednimi. Zaledwie upłynęła doba od oświadczenia sowieckiego ambasadora, gdy nadeszła wiadomość o zatargu powstałym między Moskwą a Finlandją, z powodu rozstrzelania w Moskwie fińskiego obywatela rotnistrza Elvengrena, którego stracono bez wypełnienia formalności sądowych i bez zawiadomienia o tem rząd w Helsingforsie. Finlandja wysłała z tego powodu protestującą notę do Moskwy, na którą otrzymała odpowiedź w tonie wysoce wyzywającym i buńczucznym.

W końcu swojej odpowiedzi Litwinow zaznaczył, że rząd Sowietów nigdy nie dopuści do tego, by jakkolwiek rząd państwa „burżuazyjnego” wglądał „w represje”, stosowane przez Sowiety, jako odwet za zabójstwo Wojkowa. Osoby, które wstępują na terytorium sowieckie, muszą wiedzieć, że przestają być bronione przez prawa, obowiązujące w ich krajach ojczystych. W Rosji sowieckiej bowiem przewidywana jest kara śmierci bez sądu, li tylko na zasadzie orzeczenia policyjnego.

Wybory prezydium Rady Miejskiej w Warszawie.

Wczoraj, jak donosiliśmy, odbyło się pierwsze posiedzenie nowowybranej Rady Miejskiej. Na porządku dziennym był

wyбір prezydium Rady, oraz prezydenta miasta. Wykonano jednakże tylko pierwszą część programu, a wybór prezydenta miasta na wniosek socjalistów, żydów i sanatorów odłożono do czwartku 30 bm.

Socjaliści wyzyskali swoje położenie języckie i wagi i głosowali wspólnie z blokiem żydowskim i sanatoriami. Kops bowiem nie chciał iść razem z PPS., albowiem ten w ostatniej chwili wysunął propozycję programowe tego rodzaju, na które koła narodowe zgodzić się absolutnie nie mogli, byłoby to bowiem odstąpieniem od ich ideologii.

Natomiast sanatorzy, którzy właściwie żadnego programu i żadnej ideologii, obliczonych na dalszą metę, nie posiadają, łapczywie skorzystali z „czerwonych” propozycji i połączyli się z socjalistami, podkreślając jeszcze raz, że gdzie chodzi o ich natychmiastowe „wygody”, tam skrupułów żadnych nie posiadają.

W rezultacie wyborów na prezesa Rady Miejskiej, jak to już w telegramach donosiliśmy, wybrano posła z PPS. p. Jaworowskiego, a jako wiceprezesów pp. Ziolkowskiego (PPS.), Wilczyński (Kops.), Rogowicza (Sanacja) i Mayzla (Żyda). Na sekretarzy wybrani zostali ks. Szmigielski, Hirschel i Zawadzki, wszyscy trzej z Kopsa, dalej Gliszczyńska i Kompała z PPS., oraz Tomczak (Sanacja), Hinder i Gerschen (Żydzi).

Wobec takiego wyniku wyborów radni z Kopsa postanowili pozostawać w Radzie miejskiej tylko w roli obserwatorów i p. Hirschel oświadczył imieniem Koła Narodowego, że koło pozostawia tylko dwóch sekretarzy ze swojego grona, a mecenas Wilczyński złożył mandat wiceprezesa.

Z kredytów budowlanych winny korzystać w równych częściach spółdzielnie mieszkaniowe, osoby pojedyncze oraz związki komunalne. Wszyscy na te pieniądze czekają. Obowiązkiem więc władz jest wynaleźć sposób, w jakoby kredyty te można uruchomić. Jedno posiedzenie Sejmu Śląskiego zupełnie wystarczyłoby, aby sprawę ruszyć z miejsca.

Wobec bowiem stałej opozycji P. P. S. i Niemców niema widoków, ażeby Konwent Seniorów tj. prezesów poszczególnych Klubów mógł powziąć w tym wypadku jednolitą uchwałę, upoważniającą Radę Wojewódzką do udzielania tych kredytów w myśl ostatecznego projektu Komisji Prawniczej. Zresztą z punktu widzenia prawnego konwent seniorów nie mógłby się ani zebrać, ani też powziąć żadnych uchwał. Wszystkie bowiem funkcje ciała ustawodawczego są obecnie w zawieszeniu.

Ponieważ sprawa ta jest ogromnie ważna, więc dalsze odsuwanie udzielania kredytów budowlanych jest nie do pomyślenia. Należy więc uczynić wszystko, ażeby pieniądze, które leżą, nareszcie poszły pomiędzy ludzi.

—*—

Nowy banknoty.

Z dniem 25 bm. Bank Polski puszcza w obieg nowe banknoty 10-złotowe. Pewien zapas nowych banknotów rozesłany został do wszystkich oddziałów Banku Polskiego, tak, że nowe 10-złotówki ukażą się w obiegu równocześnie w całym kraju. Banknotów 10-złotowych poprzedniej emisji było w obiegu bardzo mało, gdyż znaczną ich część skutkiem zniszczenia wycofano, a drukowania nowych zapasów dawno zaprzestano.

Obecnie, po wydaniu nowych emisji 5-cio, 50-cio, 20-to i 10-złotówek Bank Polski przygotowuje się do wydania nowych 100-złotówek, jak również do przygotowania wzorów dalszych emisji innych banknotów.

Wszystkie banknoty poprzednich emisji mimo wydania nowych, pozostają nadal w obiegu i wyczerpywane będą stopniowo w miarę potrzeby zastąpienia bardziej zniszczonych nowymi.

Kto szanuje swój wzrok!

Niech nie zaniedba odwiedzić znanego Refrakcjonisty z Paryskiego Instytutu Ophthalmicznego p. Leona Kokocińskiego, aby mieć dokładnie zastosowane szkła do wzroku.

KTO JEST REFRAKCJONISTA?

Już od dwudziestu lat w Ameryce, jak i Francji refrakcjonista bada wzrok, aby dostosować szkła do niego dobrać, a nie wchodził w zakres sprzedaży innych artykułów.

Specjalnością mają być zastosowanie sławnych szkieł „AROSCOPIE”. Szkła owe dają więcej światła, pozwalają jaśniej widzieć tak z bliska jak i z daleka bez męczenia wzroku.

Zażywaliśmy się tylko na 1 tydzień w Katowicach w „Hotelu Savoy”. Marjacka pokój 11, gdzie będę przyjmował interesantów od godz. 10 — 1 i 3 — 7 i dobierał szkła dokładnie do wzroku, i wyrazu twarzy klienta, po cenach paryskich począwszy od 10 złotych w ładnej oprawie.

Porady i dobieranie stosownych szkieł bezpłatnie.

Bandera Poska na morzu śródziemnym

Polski statek towarowy „Warta” z ładunkiem 3.700 ton polskiego węgla, w drodze z Gdańska do portu Bona w Algierze, minął w tych dniach Gibraltar. Jak się dowiadujemy, „Warta” został już zafrachtowany w drodze powrotnej z Bona do Gdańska na ładunek 3.500 ton fosforytów i 260 ton tytoniu.

Zważywszy, że jest to pierwsza wyprawa polskiego statku handlowego pod polską banderą na morze Śródziemne, stwierdzić trzeba, że zafrachtowanie „Warty” na drogę powrotną, jest sukcesem rokującym wielkie widoki korzystnej wymiany towarów pomiędzy Polską a krajami południa i uzasadniającym konieczność jaknajrychlejszego uruchomienia własnej regularnej linii okrętowej do morza Śródziemnego.

Potrzebę uruchomienia takiej linii uzasadniają dostatecznie: eksport polskiego drewna do Grecji i Palestyny, cementu do Grecji i Egiptu, mydła i wyrobów tekstylnych do Persji itd., a w drodze powrotnej import tytoniu z Włoch i owoców południowych z krajów śródziemnomorskich. Wojna celna z Niemcami, oraz konieczność uregulowania naszego stałe wzrastającego handlu zamorskiego i niezależnienia go od konkurencyjnych, z tradycji i z natury wrogich nam linii okrętowych niemieckich narzuca konieczność takiej linii.



Co będzie z kredytami budowlanymi?

MILJONY LEŻĄ A MOŻNABY NIMI OŻYWIĆ RUCH BUDOWLANY.

Na początku roku 1924 Sejm Śląski uchwalił ustawę o kredytach budowlanych. Według tej ustawy, z kredytów tych, wstawianych corocznie do śląskiej ustawy skarbowej, miały czerpać wyłącznie spółdzielnie mieszkaniowe, względnie budowlane. Istotnie też, w przeciągu 3-ich lat Sejm Śląski przyznał na ten cel, wliczając 1-szy kwartał roku bieżącego, przeszło 3 milionów zł. Wybudowano z tego sporą liczbę, bo przeszło 800 mieszkań. Prywatny kapitał, wniesiony do tej akcji udziałowej, wynosi 15%. Jak na stosunki obecne, jest to dosyć pokaźny udział.

Z biegiem czasu okazało się jednak, że akcja oparta jest na zbyt wąskich podstawach. Sumy przeznaczone przez Skarb Śląski były za szczupłe; zaś z drugiej strony kredyt należało uprzestępnić także dla osób pojedynczych, oraz Związków komunalnych.

Wobec tego po długich debatach w Sejmie Śląskim, na wniosek Komisji Budżetowej, Sejm uchwalił w grudniu roku ubiegłego ustawę o Śląskim Funduszu Gospodarczym. Nałożono na zamożniejszych właścicieli domów oraz posiadaczy samochodów nowy podatek. Dochód z tych źródeł ma służyć wyłącznie na zgromadzenie większych sum, które mają być wypożyczone jako kredyt budowlany. Ustawa ta obowiązuje od 1. stycznia 1927.

Oprócz tego w budżecie Śląskim Sejm Śląski wstawił na budowę mieszkań sumę 2.900.00 zł. w rezolucji do ustawy skarbowej Sejmu Śląskiego uchwalił, że kredyt ten ma być udzielany po zmianie ustawy o kredytach dla spółek budowlanych. Chodziło o to, aby pieniądze, zebrane na mocy ustawy o Śląskim Funduszu Gospod., jakoteż uchwalone w ustawie skarbowej, wypożyczać na jednolitych warunkach związkom komunalnym, osobom prywatnym oraz spółdzielniom mieszkaniowym.

Ponieważ jednak niema instytucji finansowej, która by coraz to liczniejsze kredyty rozdzielać mogła, przeto w lutym b. r. Komisja Budżetowa, po porozumieniu się z Radą Wojewódzką, wniosła do Sejmu nowelę do ustawy o Funduszu Gospodarczym. Według niej udzielaniem kre-

dytów budowlanych miał zająć się Bank Gospodarstwa Krajowego. Za tym wnioskiem głosowali w Sejmie Śląskim wszyscy posłowie z Klubu Ch. Dem., oraz kilku posłów z N. P. R., natomiast przeciwko głosowali Niemcy i polscy socjaliści, którzy razem osiągnęli większość i wniosek Komisji Budżetowej odrzucili. Jak wiadomo, w przeciągu następnych 6-ciu miesięcy, podobny wniosek w Sejmie pojawić się nie może.

Wobec tego Komisja Budżetowa, znowu po poprzednim uzgodnieniu z Radą Wojewódzką, wniosła w końcu kwietnia b. r. nowy projekt ustawy, według którego rozdziałem kredytów budowlanych na razie miała się zająć Rada Wojewódzka. Niestety i ten projekt został większością głosów niemieckich i P. P. S. odesłany do Komisji Prawniczej. A kiedy w końcu maja wpłynął znowu do Sejmu, ta sama większość zwróciła go jeszcze raz do Komisji Prawniczej. Daremnie sprzeciwił się temu przewlekaniu sprawy Klub Ch. Dem. Został przegłosowany.

Nareszcie Komisja Prawnicza załatwiła sprawę i projekt ustawy miał wejść na zapowiadziane na ubiegłą środę posiedzenie plenarne.

Tymczasem sesja Sejmu Śląskiego została zamknięta.

Stan obecny kredytów budowlanych przedstawia się następująco: Do końca października br. tak z funduszy uchwalonych ustawą skarbową, jakoteż i z Śląskiego Funduszu Gospodarczego można wypożyczyć na ruch budowlany 5—6 milionów złotych. A ponieważ dochody Skarbu Śląskiego już za pierwsze miesiące b. r. wykazują poważną nadwyżkę, przeto można w najbliższych tygodniach uchwalić dalsze kredyty budowlane.

Wskutek odroczenia sesji Sejmu Śląskiego, Rada Wojewódzka nie ma możliwości przeprowadzenia rozdziału tych kredytów. Pieniądze leżą i nikomu ich wypłacać nie wolno. Tymczasem sezon budowlany jest w całej pełni. O ile więc wszystkie inne sprawy można tak od biedy odłożyć i załatwić je później, to jednak tej sprawy absolutnie przewlekać nie wolno.

MIN. STRESEMANN

przemawiający 23 bm. w Reichstagu.

Z Katowic i okolicy.

Sobota
25
czerwca
1927

Dziś: św. Wilhelma.
Jutro: św. Jana i Pawła.
Wschód słońca: g. 3 m. 48.
Zachód: g. 8 m. 12.
Długość dnia: g. 16 m. 24.

ORZECZENIE P. CALONDERA.

Jak się dowiadujemy, pedagog szwajcarski p. Maurer, wydelegowany przez Radę Ligi Narodów do przeprowadzenia egzaminów na G. Śląsku wśród dzieci, których rodzice zgłosili wnioski o szkole mniejszości, ukończył już egzaminy i na podstawie dostarczonego przez niego materiału Komisji Mieszanej p. Prezydent Calonder wydał w sprawie egzaminów orzeczenie w którym stwierdza, że na 179 dzieci egzaminowanych przez p. Maurera tylko 70 może być zapisanych do szkoły mniejszości. Reszta dzieci wykazała zupełny brak znajomości języka niemieckiego.

OSOBISTE.

Wczoraj przyjechał do Katowic w sprawach urzędowych p. dr. Zenobiusz Rugiewicz wiceprezes Najwyższej Izby Kontroli Państwa w Warszawie.

— PPS. nie przyjęła posła Fojkisa na członka.

Jak się dowiadujemy, poseł Fojkis, wykluczony swego czasu ze stronnictwa Chrześcijańskiej Demokracji, zgłosił się na członka do PPS. Na ostatnim posiedzeniu Rady okręgowej PPS. odrzuciła ofertę p. Fojkisa i do stronnictwa go nie przyjęła.

— Wystawa obrazów.

Dnia 28 bm. w sali Domu Związkowego przy kościele Mariackim nastąpi otwarcie wystawy obrazów pędzla Józefa Senddeckiego, sympatycznego artysty Teatru Polskiego, ulubieńca publiczności katowickiej, który poza wybitnym stanowiskiem, jakie sobie zdobył na scenie, nie ustaje również w pracy malarskiej, zdobywając i w tej dziedzinie sztuki zasłużone uznanie. Obrazy Józefa Senddeckiego (jednego z najzdolniejszych uczniów ś. p. Stanisława Lenca) wystawiane w Warszawskiej Zachęcie Sztuk Pięknych na Dorocznym Salonach i bieżących wystawach oceniane były przez najpoważniejszych krytyków jako dzieła sztuki wykonane z niezwykłym talentem. Wystawa, na którą się zgłosi przeszło 100 prac malarskich zapowiada się ciekawie i bezwzględnie wzbudzi ogólne zainteresowanie.

Jubileusz 50-lecia pracy.

Dnia 26 bm. wypada jubileusz 50-letniej pracy zawodowej obwodowego mistrza kominarskiego p. Karola Scheffnera z Katowic, ul. Stawowa. Pan Scheffner, znany jest na całym Śląsku ze swej długoletniej pracy komunalnej. Był on około 25 lat pierwszym ławnikiem w Lipinach i zastępcą przełożonego okręgu. Od r. 1920 jest naczelnikiem 10-go obwodu miasta Katowic. Również w pożarnictwie jest p. Scheffner znana osobistość. — Składamy jubilatowi najserdeczniejsze życzenia!

— Zapomogli dla zredukowanych policjantów.

Policjanci zredukowani mogą ubiegać się o zasiłki z funduszu bezrobocia. W tym celu należy złożyć podanie w Zarz. Obwodowym Funduszu bezrobocia, przedtem zaś należy zarejestrować się, jako bezrobotny w swoim Urzędzie pośrednictwa pracy.

— Echo festynu młodzieży szkół średnich.

Na posiedzeniu Rad Rodzicielskich Szkół średnich w Katowicach dnia 17 bm. ustalono, że ogólny dochód z festynu urządzonego przez Rady Rodzicielskie Zakładów średnich na kolonię wakacyjną dla biednych uczniów wynosił 1.023,60. Z tego rozdodowano 338,82 zł. pozostało czystego zysku 684,78 zł., która to suma podzielona pomiędzy Rady Rodzicielskie Gimnazjum Klasycznego, Matematyczno-Przyrodniczego oraz Gimnazjum wzgl. Liceum Żeńskiego w Katowicach po równej części 228,26 zł.

Rady Rodzicielskie wyżej wymienionych Zakładów składają podziękowanie tym wszystkim, którzy przyczynili się w jakikolwiek sposób do korzystnego wyniku festynu, a w szczególności dziękują Główniej Komendzie Policji w Katowicach, za bezinteresowne udzielenie doskonałej orkiestry policyjnej.

— Ceny maksymalne

ważne od dnia 22 czerwca br. Towary spożywcze: za pół kg. grysik pszenny 0,60 zł, mąka pszenna gryskowa 0,57 zł, mąka pszenna wyborowa gładka 0,55 zł, mąka pszenna 60 proc. 0,51 zł, mąka żytnia 70 proc. 0,42 zł, kukurzyca 0,74 zł, pół kg. chleba razowego 0,31 zł, pół kg. chleba z 70 proc. mąki żytniej 0,39 zł, pół kg. chleba z 65 proc. mąki żytniej 0,41 zł, 1 bułka 38 gram. 0,05 zł, wypiek chleba za pół kg. 0,01 zł. Ceny targowe, sklepowe z wyłączeniem sklepów delikatesowych, specjalnych i dla straganów ulicznych: ziemniaki 5 kg. 1,00 zł, ziemniaki 50 kg. 9,50 zł, cebula zagraniczna 0,50 zł, rzewień (rababer) 0,40 zł, szpinak 0,40—0,50 zł, sałata w główkach 0,05

—0,10 zł, kalarepa wążka 5 sztuk 0,35 zł; masło, jaja, ser: jaja wiejskie sztuka 0,14 zł, jaja wyborowe na targu 0,15 zł, masło deserowe na targu 3,00 zł, masło wiejskie na targu 2,50 zł, masło do gotowania na targu 2,30 zł, ser krowi suchy 0,50 zł, słoja wążka 20 funtowa 0,90 zł, słoja wążka 10 funtowa 0,70 zł, koncynna wążka 10 funtowa 0,90 zł, regras wążka 0,90 zł, sieczka 50 kg 6,00 zł.

Przekroczenie cen maksymalnych, będzie na podstawie § 9 ustawy z dnia 8 maja 1919 r. (Dz. U. Rz. str. 393) karane aresztem i grzywną pieniężną. Oprócz tego zostanie odebrane uprawnienie do wykonania handlu w myśl ustawy z dnia 27 III 1919 r. (Dz. U. Rz. str. 1909).

W myśl § 4 rozporządzenia Magistratu z dnia 10 grudnia 1925 r. nie wolno odnawiać kupującym sprzedaży towarów w ilościach zwyczajnych, w ogłoszonych cenach, za zapłatą w gotówce, również nie wolno uzależniać tego od zakupu innych towarów.

Katowice, dnia 22 czerwca 1927 r.

Magistrat.

— Wyjaśnienie.

W ogłoszeniu „Polonii” z dnia 23 bm. o wyścigach konnych w Tarnowskich Górach na I-szej stronie zakradł się błąd a mianowicie ma być: Bilety w tym dniu nie będą o 50 proc. droższe, tylko o 50 groszy (droższe).

— „Wieczór Rodzicielski”.

Szkola VII m. im. ks. Piotra Skargi w Katowicach urządziła dnia 26 bm., t. j. w niedzielę o godz. 6 i pół wiecz. w sali Powstańców „Wieczór Rodzicielski”, na który składa się szereg produkcji wokalnych, popisów gimnastycznych i przedstawienie. Wszystkich przyjaciół i sympatyków szkoły polskiej, którym rozwój jej i dobro leży na sercu, uprasza się o łaskawe przybycie.

— Pożar auta.

Dziś o godz. 18,35 zapaliło się na ul. Sienkiewicza auto ciężarowe, należące do fabryki kwasu węglowego Rommehellera w Rybniku. Pożar powstał z powodu wady rurki, doprowadzającej benzynę ze zbiornika do motoru. Dzięki temu, że ogień zauważyła rychło straż ogniowa, nie przyszło do groźnego wypadku; albowiem w samochodzie znajdowało się 150 l benzyny oraz cały transport kwasu węglowego w butlach stalowych. Motor samochodu został zupełnie zniszczony.

— Noc Świętojańska pod Mysłowicami.

Tradycyjny obchód, sobótki i wianków był tego roku urządzony staraniem Koła mysłowickiego Ligi morskiej i rzecznej i towarzyszt kulturalno-oświatowych z Niwki.

Obydwa brzozi Przemysły tuż około zejścia się Białej i Czarnej Przemysły zastawiono ławkami; porządek w okolicy utrzymuje policja. Zaraz po godz. 8-ej wiecz. wszystkie miejsca zostały zajęte; szerokie zbocza pochyłości terenu zostały wprost nasiane mrowiem ludzkim; około 15 tys. ludzi wzięło udział w obchodzie. Widać było też mnóstwo gości z bliższych i dalszych okolic, także z Katowic. Przygrywały dwie orkiestry, kopalniana z Niwki i policyjna z Katowic.

Na obfity program obchodu złożyły się: puszczanie rakiet, palenie ogni bengalskich na wodzie, palenie olbrzymich stosów, puszczanie wianków, z pośród których wyróżniały się wianki „Sokoła” i harcerzy z Niwki, może zbyt groteskowe, ale ładne. Nad samą wodą urządzono szereg żywych obrazów (Niwka). Wypuszczono też szereg barwnych balonów.

Cicha, pogodna noc zaległa nad ziemią i wodą, na której ludzie XX wieku wznawiali nowymi sposobami pełne poczł i czary jeszcze pogańskie święto sobótki. (m.)

— Rejestracja inwalidów w Mysłowicach.

Inwalidzi wojenni V kategorii t. zw. posiadający 45 proc. niezdolności do pracy, powinni zgłaszać się do rejestracji, aż do dnia 20 lipca br. w Magistracie w pokoju 7. Do rejestracji należy przynieść dokumenty osobiste i ostatnie poświadczenia zarobkowe.

— Wystawa w Sem. żeńskim w Mysłowicach.

W dniach 25 i 26 bm. (sobota i niedziela) od godz. 9—12 i od 16—19 będzie otwarta w Sem. Żeńsk. w Mysłowicach wystawa rysunków i robót ręcznych uczniów Seminarjum.

Wystawę powinien zwiedzić oprócz rodziców także każdy, kto interesuje się rozwojem pracy szkoły polskiej i postępiami uczniów i uczennic. Obrazem tego rozwoju są właśnie wystawy szkolne.

Z Król. Huty.

! Jak uczył Król. Huta J. Słowackiego?

Komitet Wykonawczy sprowadzenia prochów Juliusza Słowackiego do Polski urządził w Król. Hucie obchód z następującym programem: w sobotę, 25 czerwca o 8 wiecz. w sali hotelu Redena odbędzie się uroczysta akademja z przemówieniem burmistrza miasta p. Dubiela, referatem dr. Francieca o życiu i twórczości Słowackiego, deklamacjami prof. Aleksandra Gajluszki z Krakowa, koncertem orkiestry Skarbofermu i występami chóru „Rota”. W poniedziałek, 27 czerwca o 9 rano w kościele św. Jadwigi — uroczysta Msza św. z udziałem przedstawicieli władz i delegatów Związków i organizacji ze sztandarami. Po południu o 5-tej wyjazd organizacji ze sztandarami do Katowic. W wtorek, 28 czerwca, o 4 rano zbiórka delegacji ze sztandarami przed dworcem w Król. Hucie, poczem o 4,30 wyjazd do Krakowa na pogrzeb wieszczą, powrót tego samego dnia wieczorem.

Władze i obywatelstwo miasta Król. Huty prosi Komitet o udekorowa-

nie okien nalepkami, które otrzymać można w cenie 10 groszy w sekretarjacie Z. O. K. Z. ul. Moniuszki 1 i w firmie Waclaw i Cieśliński, ul. Wolności 5.

Z Świętochłowick.

(—) Z życia „Sokoła” w Hajdukach Wielkich.

W przyszłą niedzielę 26 bm. odbędzie się o godz. 3 pop. w lokalu „Hotelu Śląskiego”, przy ul. Król.-Huckiej zebranie „Sokoła” w Hajdukach Wielkich. (sz.)

(—) Poszukiwany.

W dniu 2-go maja br. wydał się z domu niejaki Paweł Czipionka, zamieszkały w Hajdukach Wielkich przy ul. Kościuszki 2 i dotychczas jeszcze nie powrócił. Wyszedł wieczorem do pracy na szychotę nocną, jednakże już w dniu tym do pracy się nie stawiał. Ewentl. wiadomości o zaginionym uprasza się skierowywać do komisariatu policji w Hajdukach Wielkich. (sz.)

(—) Z parafii w Orzegowie.

W dniu 23 bm. zamianował J. E. ks. Biskup Arkadiusz Lisecki proboszcz parafii orzegowskiej ks. Ligudę Radcą Duchownym. W dniu tym obchodził ks. prob. Sigula 36 rocznicę pracy kapłańskiej. Jest on pierwszym proboszczem istniejącej 31 lat parafii w Orzegowie, i spełniał przez ten czas bez przerwy swoje obowiązki duszpasterskie. W czasie swojej 31-letniej owocnej działalności przebudował m. in. kościół w Orzegowie.

W dniu tym składali zaczęmu ks. radcy Jubilatowi życzenia wdzięczni parafianie i całe społeczeństwo śląskie. (sz.)

(—) Samobójstwo.

Onegdaj popełnił samobójstwo przez powieszenie w własnym mieszkaniu niejaki Alojzy Kozubek, zamieszkały w Czarnym Lesie, przy ulicy Janasa 1. Denata odnaleziono w kłęzącej pozycji powieszono na pasku na klamce od drzwi. Śledztwo wykazało, iż popełnił on samobójstwo w stanie nietrzeźwym.

Z Pszczyńskiego

× Silna burza nad Pszczyną.

Dnia 22 bm. przeszła silna burza nad Pszczyną, która wyrządziła dość znaczne szkody. (r.)

× Kradzież z włamaniem.

W nocy z dnia 21 na 22 bm. włamali się nieznani sprawcy przez wyłucie szyby do mieszkania Fr. Kółka w Suszu, skąd skradli większą ilość ubrań męskich, damskich strojów wlejskich, obuwia, bielizny i gotówki. Ogólna szkoda wynosiła przeszło 1900 zł. (r.)

× Katastrofa samochodowa.

Dnia 22 bm. o godz. 16,30 zdarzył się wypadek samochodowy w Panewniku. Mianowicie szofer Kacmarczyk wyjechał tego dnia samochodem osobowym własnością Józefa Skoludy z Król. Huty na wycieczkę z 4 pasażerami. Podczas szybkiej jazdy auto nalechało na jadącego szosą rowerzystę. Skutkiem wypadku odniósł nieostrożny szofer poważne obrażenia cielesne. (r.)

Z Rybnickiego.

(×) VI. Zjazd śpiewacki Okręgu rybnickiego.

Pieśń polska swym potężnym echem zbudziła cały Śląsk. Część Pieśni! brzmi z ust do ust młodzieży i starszych obywateli. Przy ścianokosach, w kopalniach i hutach toczy się żywa rozmowa o zjazdach śpiewackich, które zjady swoje w tej chwili organizują.

W okręgu rybnickim, w jednym z najsilniejszych okręgów praca przygotowawcza rozwija się w całej pełni. Drużyny śpiewackie pracują nad przygotowaniem pieśni popisowych.

Drużyny okręgu rybnickiego wiedzą, że tegoroczny zjazd będzie ślachełnem współzawodnictwem o pierwszeństwo dorobku duchowego na polu muzyki polskiej.

Wydział Okręgowy przygotowuje kilka tysięcy miejsc dla przybywających. Dzień Zjazdu ustalił Wydział Związkowy na niedzielę, dnia 3 lipca br. Na miejsce zjazdowe wyznaczono śliczny ogród i sale wycieczkowa p. Cichego na przedmieściu w Paruszowicach-Rybnickich. Stacja kolejowa na miejscu.

Początek popisów o godzinie 2 po poł. Zgłoszenia wcześniejsze chórów i gości pozamiejscowych w celu zarezerwowania miejsc przyjmuje Wydział Okręgowy Śl. Kół śpiewackich w Rybniku.

(×) Wystawa szkolna robót ręcznych w Rybniku.

W dniach 25 i 26 bm. urządził Powiatowy Urząd szkolny I w Rybniku wystawę prac szkolnych, rysunków i robót ręcznych.

Wystawę, która się mieści w auli szkoły I powszechnej w Rybniku zwiedzać można od godz. 9 rano do 6 po południu, zaś w dniu 27 bm. wystawę mogą zwiedzić dzieci szkolne w czasie od godziny 9—5 po południu.

Powiatowy Urząd szkolny zaprasza publiczność, a w szczególności rodziców dzieci szkolnych, jak również i okoliczne szkoły do zwiedzenia wystawy, która daje świadectwo chlubne o wysokim poziomie szkoły polskiej i sprawności działań szkolnej.

(×) Podwyższenie cen na masło.

Komisja do ustalania cen maksymalnych w Rybniku podwyższyła na swoim ostatnim zebraniu cenę masła na 3 zł. za funt.

(×) Kradzież z włamaniem.

Nieznani i niewyśledzeni sprawcy włamali się do mieszkania dr. Olszewskiego w Rybniku i zabrali 150 zł. gotówki, zegarek damski, zegarek brzoziotkowy. 2 pierścienie i

Z Zagl. Dąbr.

+ Oktawa Bożego Ciała.

W ubiegły czwartek, po nabożeństwie wyruszyła z kościoła parafialnego w Czeladzi procesja na masło, gdzie były ustawione 4 ołtarze przy domach: pp.: Solarza, Raczaszka, Trzaskiego i Rutkowskiej. W procesji wzięła udział orkiestra straży ogniowej, oraz nieprzeliczone tłumy wiernych.

+ Przed wyborami w gminach.

W niedzielę, dnia 26 bm. w Grodzcu i Bo-brownkach, odbędzie się wybory do rad gminnych. Przed wyborami szaloną wprost agitację rozwinieli nieprzebiegający w środkach socjalści, urządzając szereg wieców, którzy wszędzie wysunęli własnych kandydatów na wójtów, zastępców i radnych.

+ Na konkurs do Poznania.

25 bm. wyleżdża do Poznania na ogólnopolski konkurs miejskich straży pożarnych oddział czeladzkiej ochotn. straży, złożony z 20 osób, na czele z wicekomendantem p. Cz. Mandatem, oraz wiceprezesem związku okręg. se-dzą p. R. Hermanem.

+ Komisja kontrolna.

Komisja składająca się z delegata Izby Skarbowej w Bedzinie, oraz policji, przeprowadziła we wszystkich sklepach w Czeladzi kontrolę wag i odważników. Kilku właścicieli sklepów, którzy posiadali niestemplowane odważniki, oraz niedokładne wagi, pociągnięto do odpowiedzialności sądowej.

odznaki oficerska. Kradzież dokonano za pomocą podrobionych kluczy. Sprawcy zbiegli bez śladu.

(×) Znowu pożar.

W Chudowie wybuchł pożar w posiadłości Augustyna Karania. Ogień zniszczył całą posiadłość doszczętnie. Szkoda wyrządzona i przyczyna pożaru jeszcze nie została ustalona.

(×) Połączenie gmin.

Gmina wiejska Pszowskie Dół zostanie z dniem 1 lipca br. włączona do gminy Pszów, na co Wydział Powiatowy się zgodził.

(×) Odsłonięcie tablicy pamiątkowej.

W niedzielę, dnia 31 lipca br. odbędzie się w Pszowie odsłonięcie tablicy pamiątkowej ku czci poległych powstańców.

(×) Napał rabunkowy.

Na szosie Ligota — Rybnik napałnili 3 stali: Antoni Kuczerka i Alojzy Marcol z Niedobycza przez dwóch osobników, którzy pod groźbą rewolweru zrabowali Kuczerze 15 zł. i zegarek, Marcolowi 70 zł. i zegarek. Po dokonany rabunku zbrodniarze zbiegli nierozpoznani.

(×) Zebranie Rady gminnej w Chwałowicach.

W ubiegłą niedzielę odbyło się zebranie Rady gminnej, zwołane przez stary zarząd gminny, gdyż nowowyzbrany zarząd nie został jeszcze zatwierdzony i w urząd wprowadzony.

Zebranie zwołał i przewodniczył temu w braku kasy, pierwszy ławnik p. Tendera przy udziale tylko 7 radnych polskich, gdyż pięciu radnych niemieckich nie przybyło na zebranie.

Uchwalono wybór komisji rewizyjnej, podwyższenie wynagrodzenia urzędnikowi Bukowcowi i zapomogę 20 zł. dla popadłej w needę rodziny Langer. Odrzucono wniosek o zapomogę dla związku rezerwistów i uchwalono wynagrodzenie w wysokości 15 zł. miesięcznie dla posługaczki w ochronie.

Z Tarnogórskiego

§ Ku czci Słowackiego.

W niedzielę, dnia 26 b. m. o godz. 7 wiecz. odbędzie się w „Domu Ludowym” w Tarn. Górach Akademia ku uczczeniu J. Słowackiego z następującym programem:

Część I: 1) Śpiew „Mickiewicza”, 2) odczyt p. prof. dra Langego, 3) deklamacja p. Cieplewskiego, 4) śpiew „Mickiewicza”. Część II: 1) Trzeciak król. Jadwigi — obrazek historyczny, 2) Taniec kwiatów, 3) Królewna Krasawica — baśń fantastyczna. —(on.)

§ Szkoła przysposobienia handlowego.

Izba Handlowa w Katowicach otwiera z nowym rokiem szkolnym w Tarn. Górach szkołę przysposobienia handlowego. Zapisy uczniów przyjmuje dyrektor gimnazjum państwowego w Tarn. Górach p. Grzybowski w kancelarii i to w dniach 27, 28 i 30 bm. od godz. 10 do 1. Kandydaci winni przedłożyć: 1) świadectwo szkolne (ukończenie 7-klasowej szkoły powszechnej lub 3 klas szkoły średniej), 2) świadectwo urodzenia (wiek: lat 16, starsi przyjmowani będą wyjątkowo po decyzji władz nadzoru szkolnego); 3) świadectwo szczepienia ospy oraz 4) zezwolenie ojca lub opiekuna. Opłata szkolna wynosi 60 zł. rocznie, płatna w czterech ratach trzymiesięcznych. (o)

§ Śląskie Towarzystwo Wyścigów Konnych w Tarnowskich Górach.

zawiadamia, że pociąg odchodzący z Katowic w dniach 26 i 29 bm. o godz. 2-giej po południu do Tarn. Gór będzie miał specjalne wagony z napisem na wyścigi konne.

§ Zlot dziatwy szkolnej.

W sobotę, dnia 25 czerwca r. b. o godz. 2 po poł. odbędzie się na targowicy w Tarn. Górach Zlot dziatwy szkolnej całego powiatu z popisami. Na program składają się: 1) Wspólne ćwiczenia gimnastyczne, 2) ćwiczenia gimn. grupowe, 3) popisy gimn. poszczególnych szkół, 4) wspólny śpiew, 5) śpiew popisowy poszczególnych szkół, nareszcie 6) wręczenie nagród. Ponieważ wstęp jest wolny, należy się spodziewać, że publiczność, zwłaszcza rodzice przybędą jak najliczniej. —(on.)

Przyjazd p. ministra sprawiedliwości

W związku z dzisiejszymi uroczystościami pięciolecia sądownictwa polskiego na Śląsku przyjechał wczoraj o godz. 8.30 wiecz. do Katowic pociągiem warszawskim p. Minister Sprawiedliwości Męszkowski.

P. Ministra oczekiwali na dworcu kolejowym p. wojewoda śląski z naczelnikiem wydziałów Urzędu Wojewódzkiego, p. prezes inż. Dobrzycki, p. prez. Kuntze, p. starosta Zaleski, p. gł. komendant insp. Kocur, p. prokurator Markowski, p. dyr. Gebhardt, insp. Jeziorski, sędziowie Sądu Apelacyjnego, Okręgowego i Powiatowego, reprezentanci palestry śląskiej z

mec. dr. Czapla na czele i wielu innych. Punktualnie o godz. 8.30 zajął przy dźwiękach hymnu państwowego, odegranego przez orkiestrę policyjną, pociąg, wiozący p. Ministra, któremu towarzyszył p. prokurator Świątkowski i p. prezes Sądu Apelacyjnego w Katowicach dr. Stark i p. prokurator Sądu Apelacyjnego dr. Rasp, którzy wyjechali naprzeciw p. Ministra do Sosnowca.

P. Minister po przejściu przed frontem kompanii honorowej straży więziennej odjechał autem na ul. Warszawską, gdzie p. prezes Stark w prywatnych apartamentach podejmował go kolacją.

Czy wyjdzie, czy go wyrzucą?

NA MARGINESIE AFERY POSŁA BINISZKIEWICZA

Rozpoczyna się ostatni akt epopei, w której ten filar sanacji śląskiej odgrywa główną rolę. Mianowicie moment egzekucji się zbliża. Nie czekając już dalszych informacji „Polonii” co do handlowo-politycznych interesów swego szefa, towarzysze z pod znaku P. P. S. chcą oczyścić atmosferę. W najbliższych dniach ma nastąpić zwrot decydujący. Przygrywką do tego jest nagłe ustąpienie sędziego Ziółkiewicza ze stanowiska przewodniczącego biura P. P. S.

Jeśli dla towarzyszy partyjnych p. Biniszewicza ta decyzja sędziego Ziółkiewicza jest niespodzianką, to w naszych oczach jest ona naturalnym wynikiem pewnych rokowań sędziego Ziółkiewicza, który, jak sądzimy, musiał przecieć pomysły sobie: a co będzie, jeżeli ja się znajdę w komplecie, sądząc i towarzysząc Biniszewicza o sprawy mające, cukrowe, budowlano-kredytowo-kasowe i liczne inne? Oczywiście, wołał się usunąć z tak eksponowanego stanowiska. Jak słyszymy, to dopiero początek...

W kołach kierowniczych śląskiej P. P. S. toczą się ożywione rozprawy na temat, komu oddać przewodnictwo w partii. Najsilniejszy współzawodnik odchodzącego dyktatora partyjnego, poseł Machej, wobec unieruchomienia Sejmu Śląskiego prawie że nie wchodzi w rachubę. Wysunął się natomiast poważnie kandydatura posła Adamka, którego swego czasu sprytnie wyeliminował z Sejmu p. Biniszewicz, a który cieszy się w partii wielkim poważaniem, jako człowiek uczciwy i bezwzględnie oddany sprawie robotniczej, choć wielce jednostronny i często zaślepiony.

Nakoniec jeszcze jedno: poseł p. Biniszewicz pisał, że po zbadaniu jego działalności Tymczasowa Rada Wojewódzka postanowiła wyrazić mu podzię-

kowanie i że w głosowaniu tylko ks. Brzuszka nie podniósł ręki, lecz schylił się i czegoś pilnie szukał pod stołem. Rozmaitych postów to zaintrygowało, czego też mógł szukać tak pilnie nasz poseł ks. Brzuszka. Aby się więc co prędzej dowiedzieć, wysłał zapytanie do Cieszyńska o to, co dowiedzieli się. Czego ks. Brzuszka wówczas na ziemi szukał: oto poczucia osobistej godności p. Biniszewicza.

Nie pytaliśmy się już wcale, czy je znalazł.

Powrót Wieszcza.

PRZEMÓWIENIE PANA PREZYDENTA RZECZYPOSPOLITEJ.

Dnia 22 bm. Pan Prezydent Rzeczypospolitej przyjął na specjalnej audyencji Perzycum Komitetu Wykonawczego w osobach Prezesa Zenona Przesmyckiego, prezydenta m. st. Warszawy p. Władysława Jabłońskiego i prezesa Stanisława Libickiego, którzy prosili Pana Prezydenta Rzeczypospolitej, aby w dniu przybycia prochów Słowackiego do Warszawy, gdy kondukt zatrzyma się na Placu Zamkowym, zechciał w imieniu narodu przemówić nad trumną Wieszcza. Pan Prezydent przychylił się do tej prośby. Delegacja komitetu prosiła również Pana Prezydenta o przyjęcie protektoratu nad akademią ku czci Słowackiego, która odbędzie się dn. 27 bm. o godz. 12 w hallu Politechniki i o przybycie na tę uroczystość.

KRAKÓW PRZED SPROWADZENIEM ZWŁOK SŁOWACKIEGO.

W związku z uroczystościami złożenia zwłok Słowackiego donoszą, iż sarkofag w Barbakanie zaprojektowany przez prof. Wyczółkowskiego i rektora Gałęzowskiego będzie miał jako główny motyw harfę o złotych strunach. W celu spotęgowania efektu sarkofag będzie oświetlony z góry. Barbakan będzie oświetlony wewnątrz — gazowymi płomieniami, zewnątrz natomiast — pochodniami acetylenowymi. Girlandy użyte do dekoracji ulic będą miały około 8 km. długości. Rydwan z sarkofagiem ma wysokości 4 mtr., długości 6 mtr. i 3 mtr. szerokości, będzie on pokryty czerwonym materiałem ze złotem. Rydwan ciągnąć będzie 6 białych koni. Na dziedzińcu arkadowym na Wawelu straż honorowa koło sarkofagu pełnić będą oficerowie. Wczoraj rozpoczęto budowę trybun na ulicy Lubickiej, koło Barbakanu oraz wielkich trybun dla chórów i orkiestr. Na rynku głównym powstaną 6 wielkich trybun. Łączna ilość miejsc na trybunach wynosi około 5000.

ZAKOPANE W HOLDZIE SŁOWACKIEMU.

Na uroczystości krakowskie wyjeżdża z

Sensacyjny proces w Krakowie.

O ZARZUT POBIERANIA REMUNERACJI PRZEZ P. WL. GRABSKIEGO.

W dniu 12 lipca 1925 r. pojawił się w „Przeglądzie Ludu” artykuł Tadeusza Stapińskiego p. t. „Sto tysięcy dla powoźcian, a 40 tysięcy dla siebie”. W artykule tym Stapiński omawiając pomoc, jakiej rząd p. Władysława Grabskiego udzielił dotkniętym klęską powoźcom (w czerwcu 1925) na terenie województwa krakowskiego, a która subwencja wynosiła 100 tysięcy zł., zarzucił równocześnie p. Grabskiemu, jakoby ten wypłacił sobie z kasy państwowej 49.000 zł. tytułem remuneracji. Dotacja rządu dla powoźcian wynosiła niewiele więcej po 50 groszy na głowę. W artykule swym domagał się p. Stapiński, by p. Grabski zwrócił podjętą remunerację i rozdzielił ją między powoźcian.

Nadmienić należy, że wiadomość o rzekomej remuneracji zaczerpnął „Przegląd Ludu” z „Wolnego Słowa”. P. Grabski dotknięty tym zarzutem oddał sprawę prokuraturze, która wygotowała akt oskarżenia o występek oszczerstwa tak przeciw autorowi Tadeuszowi Stapińskiemu, jak i redaktorowi odpowiedzialnemu „Przeglądowi Ludu”, t. j. Janowi Stapińskiemu. Rozprawa odroczonej już raz z przed sądu przysięgłych toczyła się przed zwykłym trybunałem Sądu okręgowego w Krakowie pod przew. s. s. o. Krausa. Popierał oskarżenie prokur. Huhł, oraz osobiście b. premier Grabski, który zjawiał się ze swym obrońcą prawnym Drem Bogdanem, Broni adw. Dr. Oberlander.

Po odrzuceniu jeszcze jednego wniosku obrony o odroczenie rozprawy przystąpił Trybunał do przesłuchania oskarżonych. Żaden nie przyznaje się do winy. Prowadzą dowód prawdy.

P. Tadeusz Stapiński (junior) opowiada m. in.: Wszystkie rzeczy, które p. Grabski robił były przykre i brzydkie. Artykuł napisałem pod wpływem nędzy, w jaką wpadli chłopcy po powodzi, a na ulżenie której p. Gr. dał śmieszna sumę.

O remuneracjach p. Grabskiego mówiono powszechnie. Kuluary Sejmu grzmiały od tego, że wziął. Była interpelacja w Sejmie z tego powodu. Nie można żądać odmiennie okazania kwitu na 40 tys. zł. Dziwnem jest, że zarzut remuneracji uważa p. Gr. za nichonorowy. Przecież urzędnicy biorą remunerację.

P. Jan Stapiński, redaktor „Przeglądu Ludu” oświadcza: Artykuł zamieściłem z całą świadomością i jestem zadowolony z aktu oskarżenia. Nie miałem kwitu, ale jestem przekonany, że p. Gr. mógł sobie wypłacić remunerację i że sobie wypłacił. P. Gr. ma majątek, a w Polsce nikt jeszcze pracą nie doszedł do majątku. P. Gr. zajmował wszystkie możliwe stanowiska i wszystkie zostawił w bagnicie i uciekł. Należał do tych, którzy na Polskę zrobili wspaniały interes. Musiał czerpać pełną ręką by dojść do majątku. Był zadłużonym i kompletnym bankrutem w r. 1918, a dziś ma czystą kaskadę od długu 750 morgów, bogate mieszkanie w Warszawie i gotówkę, bo kompetował o kupno majątku Sartowice z tysiącami morgów. Sierotę zaś nieletniego spłacił według relacji 2 proc. A my zesłali na dyady.

Jako świadek przemawiał poseł Byrka, b. minister Skarbu, oświadczył on:

„O tem jakoby p. premier Grabski przydzielił sobie remunerację w jakiejś tam kwocie, była mowa w kuluarach sejmowych dość powszechnie. Na zapytanie jednak sędziego, czy posiadam osobiście jakieś dowody i podstawy do twierdzenia, że p. Grabski wyznaczył sobie taką remunerację, nie twierdząc tego, gdyż nie badałem tej sprawy”.

Jeśli świadek oskarżonemu o pogłosce tej twierdził, to opierał się na tem, co opowiadano w kuluarach. Jeśli kto przeglądał budżet wydatków personalnych władz centralnych, to musiała go uderzyć nieproporcjonalność kredytów, przyznanych na remunerację w Ministerstwie Skarbu. Ne remuneracje zestawiono tam cyfrę 6 milionów złotych, która w następnym budżecie zredukowana została do 3 milionów. Najwyższa Izba Kontroli dostarczyła wykazu, z którego wynikało, że niektórzy urzędnicy dostali po kilka tysięcy zł. Czy p. Grabski sam sobie przydzielił w formie remuneracji 30 lub 40 tysięcy złotych, stwierdzić można to tylko na podstawie kwitów kasowych, albo w Najwyższej Izbie Kontroli, która ma w tym kierunku ingerencję.

Wyjaśnia następnie świadek, że metody dysponowania funduszami dyspozycyjnymi są różne. Znaczna część tych funduszy była, względnie jest wypłacana w ten sposób, że minister każe sobie wypłacić jakąś sumę z presumpcją, że suma ta jest przeznaczona na cele państwowe. Niewątpliwie też z funduszy dyspozycyjnych, które nie podlegają wyrachowaniu, mógłby minister (świadek mówi o ministrze teoretycznym) zrobić prezent komuś, jeśliby chciał, a więc zatrzymać dla siebie. Nie twierdzi tego jednak co p. Grabskiego, gdyż osobistymi jego sprawami nigdy się nie zajmował.

Z kolei zeznawał b. premier p. Grabski, odpierając zarzut, jakoby się dorobił majątku. Przed wojną posiadał 819 ha ziemi, dziś ma 484 ha, więc stan posiadania zmniejszył się. Powodem tego były drogie inwestycje i spłacanie długów hipotecznych. Zaprzecza też, jakoby miał luksusowe mieszkanie w Warszawie, ma zwykłe 7-pokojowe, za które płaci 300 zł. miesięcznie.

—o—

Teatr i Estrada

△ Ostatnie pożegnalne przedstawienie operetki.

W niedzielę, dnia 26 bm. po poł. ostatnie pożegnalne przedstawienie operetki. Odegrana będzie pełna humoru wodewil „Nittouche”. Publiczność katowicka będzie miała sposobność po raz ostatni w bieżącym sezonie oklaskować i pożegnać swoich ulubieńców operetkowych, którzy cały sezon bawili i cieszyli publiczność swym humorem i pełną temperamentu grą: pp. Domosławskiego, Sendeckiego i Marjańskiego. Rola „Nittouche” odegra p. Wanda Woitaszkowa, pozatem w rolach głównych wystąpią pp. Kłuszewska, Karasińska, Jastrzębski, Woitaszek i inni. Dyryguje p. Bończa-Tomaszewski. Ceny miejsc zmniejszone.

△ Uroczystość ku czci Juliusza Słowackiego.

W poniedziałek, dnia 27 czerwca Teatr Polski wystawia „Balladynę” tragedję w 5 aktach 11 obrazach J. Słowackiego z ilustracją muzyczną Jareckiego. W przedstawieniu bierze udział cały zespół artystów dramatu. Reżyseruje p. J. Krokowski. Dyryguje kapelmistrz K. Bończa-Tomaszewski. Dekoracje A. Kobrynina.

△ Adam Didur.

Zapowiedź gościnnych występów Adama Didura zainteresowała publiczność katowicką. Kasa Teatru obleżona. Pierwszy występ odbędzie się dnia 26 w niedzielę „Tosca” drugi dnia 28 bm. „Faust”.

△ „Pomsta Jontkowa”.

Na zakończenie sezonu wystawia Teatr Polski w Katowicach „Pomstę Jontkową” dramat muzyczny w 4 aktach. Treść osnuta jest na tle Moniuszkowskiej „Halki”. Muzykę i słowa napisał Bolesław Wałek-Walewski. Próby z „Pomstą Jontkową” odbywają się pod kierunkiem pp. M. Zim i Stępińskiego.

△ Repertuar Teatru Polskiego w Katowicach.

Sobota: „Baron cygański” (po raz III). Niedziela: po poł. „Nittouche” (ostatnie występy operetki).

Wcz.: „Tosca” (występ Didura).

Poniedziałek: Przedstawienie ku czci Juliusza Słowackiego: „Balladyna” (premiera).

Wtorek: „Faust” (występ Didura).

Życie szkolne w pow. Tarnogórskim.

KONFERENCJA POWIATOWA NAUCZYCIELI SZKÓŁ POWSZECHNYCH.

W dniu 21 bm. odbyła się w Tarn. Górach tegoroczna konferencja powiatowa nauczycieli szkół powszechnych pod przewodnictwem insp. szk. p. Ranozka. Jako goście przybyli: p. starosta Bocheński, przedstawiciele duchowieństwa powiatu z ks. kan. Lewkiem na czele, dyrektorzy szkół średnich oraz przedstawiciele stowarzyszeń polskich.

Po uroczystym nabożeństwie w kościele parafialnym przeprowadzona została lekcja na temat: Wybrzeże morza polskiego na podstawie szkoły pracy i wygłoszony referat i koreferat: Jak powinna być prowadzona szkoła pracy, ażeby na podstawie dotychczasowych rezultatów zasługiwała na tę nazwę. Po dyskusjach nad lekcją i referatami podał p. insp. szkolny statystykę z roku szkolnego 1926-27. Według sprawozdania tego posiada powiat 30 szkół powszechnych, 191 klas 199 oddziałów; w tem 2 szkoły mniejszości (Tarn. Góry i Radzionków), 13 klas, 13 oddziałów. Liczba dzieci w roku 1925-26 wynosiła 8710, w roku 1926-27 — 9060 dzieci, tak, iż przyrosło 350 dzieci; według wyznania: 8974 rzym. kat., 720 ewangelickich, 10 żydowskich, 4 starokatolickie; w szkołach polskich 8600, w mniejszości 640 dzieci;

„Reichsdeutsche” uczęszczają 18 do szkół polskich a 42 do szkół mniejszości. Nauczycieli liczy powiat 174, w tem 173 rzym. kat. i 1 ewang., egzamin kwalif. złożyło 28 naucz.; na jednego naucz. przypada 53 dzieci; odbyły się: 3 kursy Wychowania Fizycznego, 1 kurs jordanowski, 1 kwalif., 1 T. C. L. — bibliotekarzy; ochronek jest 7 z ogólną liczbą 630 dzieci i 1 żłóbek z 250 dziećmi; dożywiano 3400 dzieci; 15 szkół mają kasy oszczędności z 2670 dziećmi, których oszczędności wynoszą 3000 zł.; biblioteki szkolne liczą 1800 tomów, na każde 3-cie dziecko przypada 1 książka. Celem wykonania nadzoru nad dziećmi pozaszkolnym oraz dostarczania im kolacji, uruchomiono z ramienia ZOKZ. żłóbek w Tarn. Górach, do którego uczęszcza regularnie 250 dzieci.

Wieczorków rodzicielskich wraz z przedstawieniami teatralnymi odbyło się razem 34 w 24 szkołach. Wycieczki dalsze urządziły 4 szkoły, w których wzięło udział 150 dzieci.

Uwagi do statystyki: Zmniejszenie się liczby dzieci w szkołach mniejszości w tej znacznej mierze tłumaczy się przede wszystkim sprawnością funkcjonowaniem

naszej szkoły polskiej dzięki b. pilnej pracy nauczycielstwa. Postęp szkoły polskiej pod względem pedagogicznym i pracy na polu oświaty jest w ostatnim roku znaczny. Nauczycielstwo zorganizowało w kilku miejscowościach powiatu stałe wykłady na wzór uniwersytetów ludowych, w innych zaś od czasu do czasu; razem wygłoszono 250 referatów dla dorosłych.

Z uznaniem trzeba dalej stwierdzić, że idea oszczędnościowa wśród uczniów znalazła silny oddźwięk i rokuje na przyszłość dobre owoce i doprowadzi do głębokiego zakorzenienia się zasady oszczędności przez młodzież szkolną wśród starszych.

Nieocenioną wartością pod względem narodowym posiada książka polska; niestety, ilość tomów w bibliotekach szkolnych jest niewystarczająca. Szkoły nie mogą liczyć tylko na wsparcia W. P. O., powinny same starać się o zbieranie potrzebnych środków bądźto własnymi siłami, bądźto za pomocą gmin, przedsiębiorstw i t. p.; niektóre szkoły dały już w tem b. dobry przykład.

Z konferencją połączono wystawę rysunków i robót ręcznych szkół: Tarn. Góry, Radzionków, Miasteczko, Rybna i Nakło. Szczerze musi się przyznać, że widziane przedmioty — np. bieliznę (roboty szkół żeńskich Tarn. Góry i Radzionków), kilimy i garnitury kuchenne — robota szkół z Rybny — roboty drzewne szkół Tarn. Góry i Nakło, prace introligatorskie szkoły z Radzionkowa, poduszki szkoły z Miasteczka i t. p. wzbudziły ogólny podziw i słuszone uznanie.

(on)

ZE SPORTU.

LEKKA ATLETYKA.

W lekkiej atletyce pięcioboju otrzymał pierwsze miejsce Baluch Maksymilian Rybnik, drugie miejsce Breslauer Albert Rybnik, trzecie Michalik Jerzy Radoszowy.

Do biegu na 3000 m. stanęło 13 zawodników. Pierwszy do mety przyszedł Danczyk Wielkie Hajduki w czasie 9 minut 52,2. Cztery metry za pierwszym Tkaczek Jan Lyski. Trzeci do mety przyszedł Koźlik Oswald Radoszowy. Cztery Jęzka Emanuel Rydułtowy. Piąty Breslauer Albert Rybnik. Szósty Matuszek Józef Rydułtowy. Wszyscy otrzymali dyplomy. Trzeci pierwszy oprócz dyplomów otrzymało nagrodę.

Zawody odbyły się na trzech boiskach. Zawodami kierował nacelnik Rybnickiego Okręgu Sportowego p. nauczyciel Karuga.

MISTRZOSTWA POLSKI KOBIEC.

W dniach 16 i 17 lipca br. odbędą się w Poznaniu VI lekkoatletyczne zawody o Mistrzostwo Polski Kobiet. Program obejmuje następujące konkurencje: biegi: 60 m., 100 m., 200 m., 1000 m., przez płotki 80 m., rozstawnie 4x75 m., 4x200 m. Skoki: w wyż., w dal z miejsca i w dal z rozbiegiem. Rzuty: kulą (4 kg.), dyskiem (1 kg.) i oszczepem 600 gr., wszystkie dowolną ręką i oburącz.

Program minutowy jest następujący:

SOBOTA, DNIA 16 LIPCA godz. 17,00 — przedbieg 60 m., 17,10 rzut kulą dow. ręką, 17,40 międzybiegi 60 m., 17,50 skok w dal z rozbiegiem, 18,20 przedbieg 100 m., 18,30 rzut

oszczepem dow. ręką 19,00 przedbiegi 4x75 m., 19,15 rzut oszczepem oburącz, 19,45 80 m. przez płotki, 20,00 200 m. przedbiegi.

NIEDZIELA, DNIA 17 LIPCA

godz. 9,30 finał 4x75 m., 9,40 rzut kulą oburącz, 10,10 skok w dal z miejsca, 10,45 finał 80 m. przez płotki, 11,00 finał 200 m., 16,00 finał 60 m., 16,10 skok w wyż., 16,45 rzut dyskiem dow. ręką, 17,20 finał 100 m., 17,30 rzut dyskiem oburącz, 18,00 bieg 1000 m., 18,30 finał 4x200 m. (na czas).

Wpisowe wynosi 2 zł. od zawodniczek i konkurencji i 5 zł. od sztafet. Zgłoszenia, których termin upływa w dniu 8 lipca, winny być nadsyłane pod adresem Poznańskiego O. Z. L. A. p. St. Broniarz, Poznań ul. Św. Marcina nr. 27.

NIEDZIELNE IMPREZY.

Boisko K. S. Rożdżeń-Szopienice. Już w sobotę rozpoczynają się zawody lekkoatletyczne o mistrzostwo G. O. Z. L. A. Program sobotni przewiduje: przedbiegi 400 m. przez płotki, 200 m., rzut młotem i bieg 5000 m. Po czątek o godz. 17-tej.

W niedzielę o godz. 9-tej rano dalszy ciąg zawodów lekkoatletycznych. Przedpołudniem bieg 1500 m. i rzut oszczepem oraz przedbiegi. Również przed południem zawody chłopców. Po południu finały.

Boisko 1 F. C. Katowice. Mecz o mistrzostwo Ligi Państwowej między drużyną K. S. Rybnickiej Wielkie — K. S. Legia Warszawa.

Boisko K. S. Wiktorja Sosnowiec. Gospo-

darze zawodują przeciw drużynie K. S. „22” Mała Dąbrówka.

Boisko K. S. Śląsk Świętochłowice. O mistrzostwo podokręgu Król. Huckiego zmierza się gospodarze z drużyną K. S. Czarni Chropaczów.

STAN MISTRZOSTWA W PALANCIE POD-OKRĘGU RYBNICKIEGO.

	Gier	Wygr.	Przepr.	Rem.	Ogółem	Pkt.
1) Knurów	6	6	—	—	277:97	12
2) Rybnik	6	3	2	1	132:157	7
3) Książenice	6	3	3	—	103:191	6
4) Chwałowice	6	2	3	1	187:208	5
5) Pszów	6	2	3	1	80:90	5
6) Rydułtowy	6	1	2	3	70:80	5
7) Jankowice	6	—	4	2	104:176	2

KURS INSTRUKTORSKI DLA SPORTOWCÓW.

Celem dostarczenia organizacjom sportowym odpowiedniej ilości instruktorów wychowania fizycznego, Dowództwo 23 dyw. piech. organizuje 6-tygodniowy kurs w Szopienicach w czasie od 11 lipca do 20 sierpnia br. Uczestnicy kursu winni posiadać wykształcenie co najmniej szkoły powszechnej. Wiek 18—30 lat. Wszyscy podlegają badaniu lekarskiemu oraz egzaminowi sprawności fizycznej, co zdecydować o przyjęciu na powyższy kurs. Wyznaczeni kandydaci winni posiadać przybory do jedzenia, kostiumy lekkoatletyczne oraz pantofle gimnastyczne. Uczestnicy będą zakwaterowani w Szopienicach i otrzymają bezpłatne wyżywienie. Kluby i towarzystwa sportowe należące do G. O. Z. L. A. winny swoich kandydatów podać w terminie do 3 lipca na adres G. O. Z. L. A. Katowice ul. Warszawska 27.

ZAWODY Z OKAZJI ZŁOTU OKRĘGU RYBNICKIEGO.

Palant.
S. M. P. Knurów — S. M. P. Rybnik
112 : 30.

Pilka nożna.

S. M. P. Wielkie Hajduki — S. M. P. Pszów
0 : 0

Gra wyrównana obfitowała w niebezpieczne momenty, które likwidowała obrona lub bramkarze. Obie drużyny przetrzebiły parę dobrych pozycji. Hajduki nie wykorzystują jedenaści. Najlepszy na boisku Schneider (Pszów) i bramkarz Szczygieł. Z Hajduk na wyróżnienie zasługuje obrona, która ma dobre wykopy i lotne skrzydła.

S. M. P. Lipiny — S. M. P. Wodzisław
2 : 3 (1 : 0)

Niezasłużoną klęskę poniósł mistrz Śląska, który grał ładnie, ale trochę flegmatycznie. Drużyna zgrana i technicznie przewyższała Wodzisław o całą klasę. Za to Wodzisław gra ofiarnie, umie wykorzystać każdą pozycję, często strzela na bramkę przeciwnika. Najlepsz na boisku Michalski (Wodzisław).

S. M. P. Katowice — S. M. P. Rybnik
3 : 0

Katowice podczas całych zawodów mają przewagę.

S. M. P. Rydułtowy — S. M. P. Radoszowy
6 : 0

Radoszowy grają z ośmiu graczami.

S. M. P. Pszów II — S. M. P. Lyski I
0 : 1

Jedyna bramka pada samobójczo.

S. M. P. Katowice — S. M. P. Książenice
3 : 1



Walne Zebranie spółki akcyjnej: Śląskie Kopalnie i Cynkownie.

Dnia 18 bm. odbyło się w Katowicach w gmachu administracyjnym Spółki walne zebranie. Z kapitału akcyjnego reprezentowane były 8 094 900 złotych. Walne zebranie zatwierdziło jednomyślnie bilans oraz rachunek zysków i strat na rok 1926 i uchwaliło z czystego zysku rozdzielić dywidendę w wysokości 12 proc., płatną od dnia 21 bm. Radzie nadzorczej i zarządowi spółki udzielono jednomyślnie absolutorium. Do rady nadzorczej zostali ponownie wybrani panowie: Baron de Neuffize, książę Massena z Paryża i p. O. Jadot z Brukseli, którzy czasokres urzędowania się skończył. Następnie jednomyślnie uchwaliło podwyższenie kapitału zakładowego o 300 000 złotych przez wydanie 3000 sztuk nowych akcji Litt. B. po 100 złotych każda z wykluczeniem ustawowego prawa poboru akcjonariuszów. Nowe akcje są akcjami innemi, ich przeniesienie uzależnia się od przyzwolenia rady nadzorczej spółki. Mają one każdą prawo do stu głosów a od dnia 1 stycznia 1927 r. otrzymują dywidendę maksymalną w wysokości 4 i pół proc., pod warunkiem, że w pierwej rozdzieli się 4 i pół proc. dywidendy na akcje uprzywilejowane i na stare akcje zasadnicze, które w przyszłości będą się nazywały akcjami zasadniczymi Lit. A. Właściciele nowych akcji mają w czasie od 1 stycznia 1933 r. do 31 grudnia 1942 r. prawo żądać dowolnie, albo przemianą ich akcji na akcje zasadnicze Lit. A. albo ich odkupienie zwrotne przez spółkę po kursie emisyjnym.

W końcu uchwalono jednomyślnie, spowodowane podwyższeniem kapitału zakładowego, zmiany statutu spółki oraz modyfikację powziętej dnia 10 grudnia 1926 r., a dotąd nie przeprowadzonej uchwały co do podwyższenia kapitału zakładowego i to ze względu na postanowione teraz nowe podwyższenie tegoż kapitału.

Wiadomości gospodarcze.

MIEDZYNARODOWY KARTEL ŻELAZNY A HUTY POLSKIE.

Wiadomość, podana przez „Kattowitzer Zeitung”, jakoby postulaty polskiego hutnictwa w związku z ewentualnym przystąpieniem polskich hut do międzynarodowego kartelu stalowego wysuwane były nie w oparciu o dane

produkcyjne i możliwość pogłębienia własnego rynku zbytu, lecz dla wytargowania maximum koncesji ze strony kartelu, nie odpowiada istotnemu stanowi rzeczy. Huty polskie stoją na stanowisku zupełnej swobody obrotu na rynku wewnętrznym, który nie powinien podlegać żadnym ograniczeniom ze strony kartelu, ze względu na okoliczność, że rozwój gospodarstwa polskiego z powodu zdewastowania zakładów podczas wojny, pozostał w tyle w porównaniu z rynkami zagranicznymi. Jeżeli zaś chodzi o kwotę eksportową, to cyfra 500 tysięcy ton stali surowej, względnie odpowiedniej ilości wyrobów hutniczych, stanowi pozycję, od której huty polskie odstąpić nie mogą ze względu na linię rozwoju eksportu polskiego od drugiej połowy roku 1926 do końca marca 1927, wskazującą na to, że wspomniana wyżej kwota przy dalszym rozwoju może być z łatwością osiągnięta jeszcze w roku bieżącym. Co się zaś tyczy stworzenia łączności pomiędzy ilościami, przeznaczonymi na sprzedaż na rynku wewnętrznym a rynkach zagranicznych, to nie tylko żadnej definitywnej formuły nie ustalono, lecz przeciwnie kartel stalowy przychylił się do koncepcji polskiej, odrzucającej iunctim pomiędzy zbytem zewnętrznym a wewnętrznym. Kwota eksportowa będzie absolutna i niezmieniana. Z formy wiadomości można przypuszczać, że inspirowana została ze strony niemieckiej, lub czeskiej.

NARADY PRODUCENTÓW GWOŹDZI I DRUTU.

Dnia 28 bm. rozpoczynają się w Katowicach narady producentów gwoździ i drutu celem zbadania warunków porozumienia co do utworzenia wspólnego blura sprzedaży i rejonowania rynków zbytu tak w kraju jak i zagranicą. W razie dojścia do porozumienia utworzony zostanie na wzór Syndykatu Hut żelaznych analogiczna organizacja sprzedaży gwoździ i drutu na całą Polskę. Przyczyniło się do normalizacji zbytu na rynku krajowym.

PRZEMYSŁ WĘGLOWY NA G. ŚLASKU W CZERWCU.

Prowizoryczne obliczenia w przemyśle węglowym Zagłębia Śląskiego wykazują normalny stan ruchu, który utrzymuje się na poziomie ostatnich dwu miesięcy. W ciągu 19 dni czerwca wydobyto 1.200.000 t. węgla, zaś zbył na rynku krajowym łącznie z własnym zużyciem wynosił 876.000 t., a eksport 445.000 t. Szczególnie w ubiegłym tygodniu (t. j. od 13—19 czerwca) sytuacja nieco się polepszyła, co

wpłynęło na zmniejszenie się zapasów węgla na zwalach o 20.000 ton.

PRODUKCJA KOKSU NA ŚLASKU.

Produkcja koksu w miesiącu maju w Zagłębiu Śląskiem wyniosła 112.123 ton t. j. o 3.000 t. więcej niż w kwietniu. Ogólny zbył wynosił w maju 112.864 t., z czego wywieziono zagranicę 5.247 t., zaś resztę zużyto w Polsce. Z ogólnego zbytu przemysł górnośląski zużył 64.888 t.

Produkcja lakotek i zbył produktów pochodnych utrzymały się również na poziomie ubiegłych miesięcy.

ODAŃSKI MONOPOL TYTONOWY.

Na skutek rozporządzenia senatu gdańskiego 31 marca br. wprowadzony został na obszarze wolnego miasta monopol tytoniowy. Na skutek rokowań genewskich w Lidze Narodów administrację monopolu tego powierzono spółce akcyjnej pod firmą: Gdański monopol tytoniowy S. A. (Danziger Tabakmonopol A. G.), której założenie i finansowanie objęło międzynarodowe konsorcjum finansowe. Kapitał zakładowy wynosi 8 i pół milionów guldenów gdańskich, z których 51 proc. objęło Konsorcjum gdańskie, 22 proc. polskie, 9 proc. niemieckie, 9 proc. angielskie, a 9 proc. różne kraje. Przewodniczącym rady nadzorczej został dyrektor banku Bruno Harnemann, właściciel firmy R. Damme w Gdańsku. Cała produkcja ma być wykonywana w jednej fabryce. W tym celu ma być jeden z wielkich gmachów państwowych odpowiednio przerobiony i zaopatrzony w urządzenia techniczne najnowszej systemy. Na okres przejściowy zarząd spółka układa z fabrykami tytoniowymi „Stambull”, I. Borg i fabryką tytoniową Saugel, dzierżawiąc od nich odnośne zakłady przemysłowe.

BANK POLSKI ODDZIAŁ W KATOWICACH

placił dnia 24 czerwca br. za:			
Dol. amerykańskie	8.91	8.88	8.87
Funt angielski	43.32	43.23	
Fr. szwajcarski	171.82	171.48	
Fr. francuski	34.88	34.81	
Fr. belgijski	24.75	24.70	
Liry włoskie	50.50	50.40	
Florency holend.	357.50	356.78	
Korony czeskie	26.44	26.39	
Korony szwedzkie	238.75	238.27	
Korony duńskie	238.10	237.62	
Korony norweskie	230.65	230.19	
S. austriackie	125.51	125.26	



JAK SIĘ CZYŚCI KARTER?

Natychmiast po ukończeniu jazdy należy spuścić ciepły jeszcze, a zatem dobrze zmieszany olej, który bardzo szybko spływa, co daje pewność, że wraz z olejem wypłyną z karteru nieczystości. Pod żadnym warunkiem nie należy przepłukiwać karteru naftą, ponieważ pozostałe w jego wnętrzu resztki tejże rozcieńczyłyby świeży olej. Mogłyby one również oddzielić od ścian karteru pozostałości stanowiące nierozpuszczalne substancje, które, przedostawszy się do części smarowych, mogłyby stać się powodem uszkodzenia maszyny.

Przeważnie wystarcza samo spuszczenie ciepłego oleju. W przeciwnym razie należy przepłukać karter świeżym olejem w ilości ca 1—2 litrów. Olej ten po przefiltrowaniu będzie znów zdalny do użytku.

Przedruk dozwolony z podaniem źródła.

Vacuum Oil Company S. A.

Czechowice. Warszawa.

Mk. niemieckie	211.—	210.58
Dol. kanadyjskie	8.91	8.87
Gd. gdańskie	172.30	171.96
1 gram złota		5.92
1 gram srebra		0.152
1 złoty w złocie		172.30
1 Mk. niem. w złocie		2.1270435

GIELDY PIENIĘŻNE.

Warszawa, 24. 6. (PAT) Papiery państw.: 5 proc. pożyczka konwers., 63 00, 6 proc. pożyczka dolarowa 85 00, dolarówka 55 75 — 55 50, pożyczka kolejowa 102 00 — 103 00, 8 proc. listy zastawne Banku Gospodarstwa Krajowego 92 00, 8 proc. listy zastawne Państwowego Banku Rolnego 92 00, 8 proc. obligacje kom. Banku Krajowego 93 00.

Warszawa, 24. 6. (PAT) Akcje: Bank Dyskont. 133 00, Bank Handlow. 7 00, Bank Polski 135 00 — 130 50, Bank Zachodni 25 00, Bank Spółek Zarobkowych 75 00 — 70 00, Czersk 1 90.

Warszawa, 24. 6. (PAT) Waluty: Dolar tranżakcje 8 915, sprzedaż 8 94, kupno 8 89.

Berlin, 24. 6. (PAT) Dewizy wschodnie: Wyplaty na Warszawę 47 025 — 47 225, na Katowice 47 00 — 47 20, na Poznań 46 975 — 47 175.

GIELDY TOWAROWE. ZBOŻE.

Poznań, 24. 6. (PAT) Gielda zbożowa: Żyto 48 00 — 49 00, pszenica 52 00 — 53 00, jęczmień 44 00 — 46 00, owies 42 00 — 43 00.

Berlin, 24. 6. (PAT) Gielda zbożowa: Żyto 273 00 — 275 00, jęczmień 240 00 — 274 00, owies 250 00 — 257 00, kukurydza 188 00 — 190 00, mąka pszenna 37 00 — 39 00, mąka żytnia 35 00 — 37 00, ośpa pszenna 14 50.

METALE.

Londyn, 24. 6. (PAT) Gielda metalowa: Miedź Standard gotówka 53 i siedem ósmych — 53 i pięnaście szesnastych, 3 mies, 54 i siedem szesnastych — 54 i pół, elektrolitowa 59 i trzy czwarte — 60 i jedna czwarta.

Odpowiedzialny redaktor:

Stanisław Nogal. Katowice.

NOTOWANIA DEWIZ z dnia 24. VI. 1927 r.

DEWIZY	Słopa dysk.	Parytet w zł.	Notow. za	w Warszawie		Katowic	Gdańsku	Berlinie	Londynie	Nowym Jorku	Paryżu	Pradze	Zurychu	Wiedniu
				Sprzedaż	Kupno									
Warszawa	8	—	100 zł.	—	—	—	—	47.225	43.50	—	—	—	58.—	—
Katowice	8	—	100 zł.	—	—	—	—	47.20	—	—	—	—	—	—
Odańsk	6 1/2	113	100 Gd. glo	—	—	—	—	81.81	—	—	—	—	—	—
Berlin	0	123.45	1 R. M.	—	—	—	—	—	20.49 3/4	23.70	604.25	—	123.11 1/4	—
Belgia	6 1/2	100	100 fr. b.	124.61	123.99	—	—	58.68	34.96 3/4	13.89 1/4	354.75	—	72.22	—
Bukareszt	6	100	100 l.	—	—	—	—	2.541	812	—	15.30	—	3.10	—
Budapeszt	7	105.01	100.000 k. w.	—	—	—	—	73.59	27.85	—	—	—	90.62	—
Holandia	3 1/2	208.31	100 gd. h.	359.30	357.50	—	—	169.26	12.12 15/16	40.06 3/4	1.023.25	—	208.125	—
Kopenhaga	5	138.88	100 k. d.	—	—	—	—	112.94	18.16 1/4	26.74	682	—	138.90	—
Londyn	4 1/2	25.22	1 £.	43.55	43.55	—	—	20.513	—	4.85 3/4	124.02	—	25.23 1/4	—
Nowy-Jork	3 1/2	5.18	1 \$.	8.95	8.91	—	—	4.224	4.85 3/4	—	25.53 3/4	—	—	—
Paryż	0	100	100 fr. fr.	35.06	34.88	—	—	16.545	124.01	3.91 1/2	—	—	20.34 3/4	—
Praga	6	105.01	100 z. czeski	26.56	26.44	—	—	12.509	163.93	—	—	—	15.40 —	—
Rzym	7	100	100 l.	51.48	51.22	—	—	24.19	84.80	5.735	145.50	—	29.65	—
Szwajcaria	3 1/2	100	100 fr. szw.	172.68	171.82	—	—	81.30	25.235	19.24 3/4	491.25	—	—	—
Stockholm	4	138.88	100 k. szw.	—	—	—	—	113.19	18.11 1/2	26.81 —	684	—	139.25	—
Wiedeń	7 1/2	105.01	100 szyl.	—	—	—	—	59.41	34.53	—	358	—	73.135	—

*) Stawa procentowa Federal Reserve Bank.

**) Ustalona przez Bank Śląski — Banque de Silésie.

KONIAK



SZUSTOWA

Na Międzynarodowych Wystawach nagrodzony najwyższymi nagrodami
GRAND PRIX — RZYM 1926.
GRAND PRIX — LIEGE 1926.

Obwieszczenie.

Z okazji sprowadzenia zwłok wieszczki J. Słowackiego do Krakowa prosimy uprzejmie wszystkich obywateli miasta Katowic o

udekorowanie domów

flagami narodowymi oraz o udekorowanie okien specjalnymi nalepkami i to w poniedziałek, dnia 27. czerwca 1927 r. t. j. w dniu postoju zwłok wieszczki w Katowicach oraz we wtorek, dnia 28. czerwca 1927 r. tj. w dniu uroczystego pogrzebu w Krakowie.

Nalepki nabyć można w filjach i zarządach Tow. Czytelników Ludowych oraz w księgarniach.

Katowice, dnia 24 czerwca 1927 r.

Magistrat.

Cennik ogłoszeń.

Wiersz m/m lub jego miejsce: Na pierwszej stronie tytułowej, strona 4 łamowa zł. 1.— W tekście, strona 4 łamowa zł. 0.80. Za tekstem w części ogłoszeniowej strona 12 łamowa zł. 0.20. Nekrologi: w tekście do 100 wierszy zł. 0.40 od 100 do 200 wierszy zł. 0.60, ponad 200 wierszy zł. 0.80. — **Ogłoszenia drobne za słowo:** Kupna, sprzedaże, zamiany, ofiarowanie pracy oraz wszystkie inne zł. 0.20, dla poszukujących pracy zł. 0.10, matrymonialne zł. 0.30. — **Ogłoszenia zagraniczne** o 50 proc. droższe. — **Ogłoszenia w czerwonym kolorze** o 75 proc. droższe. — Ceny ogłoszeń w niedzielę i święta o 25 proc. droższe.

WARUNKI: 1) Omyłki w ogłoszeniach nie upoważniają do żądania zwrotu gotówki ani też nie obowiązują Administrację do bezpłatnego powtórzenia ogłoszenia o ile treść i sens ogłoszenia nie zostały wypaczone. 2) Za terminowe zamieszczenie wszelkich ogłoszeń Administracja nie odpowiada. 3) Zastrzeżenie miejsca bywa uwzględniane o tyle, o ile zezwala na to względy techniczne. 4) Rachunki nasze są płatne i zaskarżalne w Katowicach. 5) Prawo inkasa należy do naszych przysługuje tylko specjalnie do tego upoważnionym inkasentom zaopatrzonemu w odpowiednie legitymacje z fotografią.

— 39 —

wać prawo odwetu. Żądają, aby Holendrzy pisywali do nich listy handlowe po angielsku, aby przysyłali agentów, rodowych Anglików, z innymi nie chcą gadać wogóle. Bardzo mądra polityka... Tak...

Mabel słuchała bez najmniejszego zainteresowania tego wykładu, a James dał upust narzekaniom i ciągnął dalej:

— To też dowiedziawszy się o wakansie, ucieczyłem się początkowo, ale pech mnie widocznie zaczął prześladować w tym roku. Nawiasem dodam, że mój ewentualny poprzednik, ów rodak, który podróżował w interesach wspomnianej firmy holenderskiej, utonął podczas pamiętnej katastrofy „Haarlemu”... Yes... Zatonął razem z siostrą i kimś tam jeszcze z rodziny. Dowiedziawszy się rozmaitych szczegółów w naszym biurze angielskim, (bo my tu posiadamy swoje kolonie rodaków, którzy się wzajemnie wspierają i ratują przed szykanami Holendrów), zapytałem o nazwisko i adres firmy, w której jest wakans. I co się dowiaduję? Oto wolna posada znajduje się w biurze Pictra van Hooft, tego draba przeklętego, który moje dawne interesy położył na obie łopatki...

Na dźwięk nazwiska dobrze sobie znajomego, Mabel drgnęła silnie i zmieszana się w sposób aż nadto widoczny, a chcąc uniknąć interpelacji braterskiej, zapytała pośpiesznie:

— Wobec tego oczywiście zrezygnowałeś z wszelkich starań?

— No, my darling. Zaryzykowałem i udałem się do mego zwycięskiego ekskonkurenta, a nie zastawszy go w Batawii, złożyłem pismem podanie i czekam teraz... odmowy.

— Skoro nie miałeś żadnych szans, nie trzeba było tamtemu dawać do rąk okazji do ostatecznego upokorzenia pobitego konkurenta. Złe zrobiłeś, Jamesie... —

— Hm! — chrząknął Ridley, a Mabel wydało się nagle, że w tym nieokreślonym, oderwanym dźwięku brzmi jakaś cicha nuta wyrzutu.

Znowu zamilkli oboje. James posmutniał dziwnie. Patrząc na jego przygnębiony wyraz twarzy, na długie ręce, zwisające przez poręcz fotelu z gestem jakiejś beznadziejnej apatii, zapytywała się Mabel siebie w duchu, czy to ten sam człowiek, ten sam przedsiębiorczy James, który co parę lat przyjeżdżał do starcej Anglii, zawsze ożywiony, wesół, zadowolony, roześmiany. Ten sam, który z błyszczącymi zębami oczami mówił o swej ukochanej wyspie, na której miał się dobrać majątku, milionów, aby potem żyć wygodnie z renty do późnej starości.

Ostatnie niepowodzenia finansowe, ruina firmy wstrząsnęły nieprawdopodobnie mocno tym silnym człowiekiem, a dobiły go do reszty niedomagania organizmu, wywołane długoletnim pobytem w najzdradliwszych, najbardziej malarycznych okolicach Jawy.

Patrząc teraz na brata, wzruszyła się Mabel. Ogarnęła

Potrzebny od zaraz

1 zdolny szachmistrz

obeznany jak najdokładniej z robotami kanalizacyjnymi, 2456

1 dozorca budowlany

z własnym zespołem pracowników w

Górn. Tow. Budowl. S. A. Wielkie Hajduki, ul. Długa 53.

Licytacja przymusowa.

W poniedziałek, dnia 27 bm. o g. 12 w połud. będą licytował w komorze Sądu Powiatowego w Katowicach następujące przedmioty: 1116

1 futro, 1 ubranie brązowe, 2 płaszcze jesienne, 1 bufet pokojowy, najwięcej dającym za gotówkę.

Katowice, dnia 24 czerwca br.

Deja, kom. sądowy.

Kamienica

rogowa 3-piętrowa z restauracją i z dwoma składami 13 lokatorów w Król. Hucie zaraz do sprzedania. Dom procentuje się wysoko. Restauracja i 3 pokoje z kuchnią zaraz do objęcia. Cena 95000 zł wpłata 70.000 — 85.000 zł.

Oferty do Polonji Król. Huta pod „Kamienica”. 2258

Potrzebni na stałą posadę: **Werkmistrz** obznajmiony dobrze z ruchem dużej elektrowni (kotły, turbiny, generatory, rozdzielnica, wysokie napięcie) montażem i ruchem elektrycznych wyciągów kopalnianych.

Elektromonterzy obznajmieni dobrze z montażem i ruchem elektrycznych wyciągów kopalnianych.

Oferty z warunkami płacy, z życiorysem i odpisem świadectw przelać: Elektrownia Premier Borysław. 1113

Związek Regulacji Rawy

Do L. dz. 502/27 rozpisuje przetarg ofertowy na roboty około regulacji Rawy

na sekcji IV. (Bagno-Bogucice)

Szczegóły patrz tablica przetargowa Magistrat Katowice.

Związek Regulacji Rawy J. Piechalek Przewodniczący w. z.

Wolne posady

KASYNO oficer skie 73 p. p. w Katowicach poszukuje natychmiast dobrego kucharza, kawalera, byłego wojskowego. Osobiste ewtl. pisemne zgłoszenia wraz z dołączonymi świadectwami przyjmuję codziennie od godz. 16—17 por. Busza. 2557 a.

POTRZEBNY (a) natychmiast biurowy (a) umiający (a) pisać na maszynie systemu „Adler” oraz str. nogr. polskoniem. Zgłoszenia należy kierować do wytwórni „ESPE-FILM” Centrala

POSZUKUJE czynnego współpracownika do prac

biurowych z kapiąłem w miejsce ustępującego współnika, którego dochód wynosił miesięcznie 700 zł. Zgł. do „Polonji” pod „Kapitał”. 2575 a.

KASA wermheilmowska do sprzedania, Kraków, Siemiradzkiego 14, II p. na prawo. 2576 a.

OKAZJA! Do sprzedania autobus marki „Spa” 19-osobowy w bardzo dobrym stanie po przeprowadzonym generalnym remoncie.

Katowice, ulica 3 Maja 2, II i III piętro. 2561 a.

Kupna

KUPUJE wszelkie maszyny szewskie. Oferty z wyszczególnieniem maszyn oraz cen do Polonji, Sosnowiec pod „R”. 2571 a.

Sprzedaż

WARSZTAT ślusarski i kowalski w Król. Hucie korzystnie do sprzedania. Oferty pod „Warsztat”. 2580 a.

KASA wermheilmowska do sprzedania, Kraków, Siemiradzkiego 14, II p. na prawo. 2576 a.

OKAZJA! Do sprzedania autobus marki „Spa” 19-osobowy w bardzo dobrym stanie po przeprowadzonym generalnym remoncie.

nadający się w szczególności do górskich miejscowości. Zgłoszenia do administracji Polonji w Sosnowcu. 2579 a.

Pokoje

POKÓJ umeblowany (lub bez) do wynajęcia. Wiadomość w Polonji, Warszawska 4. 2572 a.

Nauka i wychowanie

PROF. Henryk Melcer z Warszawy obejmuje z nowym rokiem szkolnym klasę fortepianu przy Instytucie Muzycznym w Katowicach. Zgłosz. przyjmuję Sekretariat Teatralna 7. 2543 a.

Matrymonialne

Dr. med. z wielolet. praktyką, mając. pilny, solidny, prawego charakteru.

39 lat, poszukuje za pośredn. swojej siostry znajomości w celu matrym. Panny lub bezdzietne wdówki w wieku 26—34 lat bez przeszkód, zdrowe, średn. wzrostu, milej powierzchowności z dobrem wykształceniem, stałego i szlachetnego charakteru z zrozumiem dla szczęścia domowego i dla pracy naukowej złożyć za ewtl. pośredn. krewnych z zaufaniem szczegół. z fotografią, którą się zwróci. Zgłoszenia „Par”. Poznań, Aleja Marcinkowskiego 11. pod „55,22”. 2574 a.

Na ogłoszenie p. Potyki zawia damiam, że ogłoszki przeze mnie rozsiewane, nie są żadnym kłamstwem lecz prawdą, że sprawca został schwytany na gorącym uczynku przez Policję miejscową. Norwółowska, Brzeziny Śl. 2573 a.

UWAGA! Prosimy przy ofertach z cyfrowych nie załączać oryginalnych świadectw lub uwierzytelnionych odpisów. Za zginięte świadectwa załączone przy ofertach szfryrowanych nie odpowiadamy. „Polonia” Sp. Wyd. z o. o.

Różne
RZĘBIAK drzeworytnik przyjmuje i wykonuje prace artystyczne meblowe, posłada oryginalne gotowe rzeźby.

Ogłoszenie.

Przy elektryfikacji naszego miasta potrzebujemy

ca. 500 kompletnych muf łącznikowych

ze skrzynkami zabezpieczeniowymi do odłączeń od głównych kabli ulicznych, prowadzących do przyległych domów.

Możliwie spieszne oferty upraszamy złożyć w Miejskim Urzędzie Budownictwa (Ratusz pokój 8) w Ostrowie Wlkp., gdzie również można zasięgnąć bliższych wskazówek i informacji.

Ostrów Wlkp. dnia 18. czerwca 1927 r.

Magistrat.

(—) Musielak.

Poważna instytucja poszukuje od 1. VII. br.

lokalu biurowego

6 do 8 pokoi

możliwie w centrum miasta, nie wyżej III. piętra.

Ewentualnie w zamian odda lokal 3-pokojowy na II. piętrze w śródmieściu. Łaskawe zgłoszenia do Polonji pod „Bo 2461”.

Sztuki teatralne,

deklamacje, przemówienia, pieśni po tanich cenach

połącza

Księgarnia „Polonji”

Sp. Wyd. w Rybniku.

Ważne dla urządzających wycieczki!

Do wynajęcia autobusu na wycieczki i zabawy do Ojcowa, Jastrzębia, Goczałkowic i t. d. W dniach świątecznych po cenach przystępnych. **Janina Sidorowa**, Przedsiębiorstwo Komunikacji Autobusowej Katowice, ul. Dyrekcyjna nr. 4.



Ponieważ znacie wartość KREMU SIMON'a, nie ulega wątpliwości, iż dla tychże względów higienicznych używać będziecie stale czystego i neutralnego

MYDŁO SIMON'a

Utrzymuje ono doskonale higienę naskórka, nie drażni skóry, lecz czyści ją znakomicie, udelikatniając i perfumując.

W sprzedaży wszędzie.

CREME, POUORE & SAVON SIMON, PARIS.

Naszemu Czcigodnemu Koledze
p. Karolowi Scheffnerowi
składamy niniejszem z okazji 50-letniego jubileuszu pracy zawodowej

najserdeczniejsze życzenia

Przemysłowy Cech Kominiarzy Woj. Śląskiego
B. Wons, Starszy Cechmistrz.

„Kansa”

mydła do prania

uznane za najlepsze.

Gen. Przedstawiciel:

Wł. Brzeźniński
Królewska Kula

ul. Gimnazjalna 5 Telefon 14-44

Gramofony

szalkowe
czeskie
kufierowe
i inne

Płyty gramofonowe najn. utwory
mandoliny, lutnie, skrzypce,
czela, cytry, harmonijki ustne
i ręczne, lampki kieszon-
kowe i baterje

Aparaty radiowe oraz części
polecą po cenach hurtownych

Allegro-Werke 12
Telefon 1461 Katowice Teatrna



**POMORSKIE
ZAKŁADY CERAMICZNE**
TOW. AKC.
(Dawniej MAX FALCK I SKA)
w GRUDZIĄDZU

CEGLIENIA MECHANICZNA
FABRYKA DACHÓWEK

ROZCZNA PRODUKCJA:
15 000 000 SZTUK

POLECAMY NATURALNO-
CZERWONEGO KOLORU DACHÓWEK
KARPIOWA
i RZYMSKA
Zdobnie i trwale i odporne na
wstrząsy i wpływ atmosferyczny
oraz
pomocniczo ceramicy cegieł
i kominówek
różnych formatów.



Ogród zoologiczny w Poznaniu

Jedyny w Polsce, posiada przeszło 850 sztuk rozmaitych zwierząt ze wszystkich części świata i pozostałe sztuki żubra puszczy Białowieskiej. Stanowi on dla przyjeźdźnych i wycieczek do Poznania najpiękniejszą chwilę pouczającej rozrywki i miłego wypoczynku.

Poznański „ZOOLOG” powinien zwiedzić każdy obywatel Rzeczypospolitej Polskiej.

Dla kolorowego obuwia

EOS EXTRA
stanny

Bezbarwny dla wszystkich modnych
kolorowych butów.

Do nabycia w sklepach i składach

Przedstawiciel rejonowy: **A. Moll, Roździeń-Szopenice,** ulica Dworcowa nr. 7.

Siamina

kupuje się najkorzystniej
z fabryki fortepianów

B. Sommerfeld
Bydgoszcz
ul. Śniadeckich 56.
Bo 2777-40x2



POLSKA LINIA LOTNICZA
KOMUNIKACJA PASAŻERSKA
PRZEWÓZ POCZTY I TOWARÓW.

— 40 —

Do większego zakładu w Katowicach potrzebna zaraz

stenotypistka

pisząca biegle na maszynie, znająca stenografię polską i niemiecką.

Oferty z odpisami świadectw do „Polonii” w Katowicach pod „stenotypistka”.

OPISY I WPISY SZKOLNE DLA SZKÓŁ LUDOWYCH I WYDZIAŁOWYCH W BIELSKU NA ROK SZKOLNY 1927-28.

Opisy szkolne, to jest wpisy wszystkich dzieci, mieszkających w Bielsku, które do tychczas nie uczęszczały do żadnej szkoły na Śląsku Cieszyńskim, będą się odbywały w środę, dnia 29 czerwca, we czwartek, dnia 30 czerwca 1927, codzień od godziny 8-mej przed- do 1-ej godziny popołudniu w polskiej szkole żeńskiej, ul. Sienkiewicza.

Rodzice lub ich zastępcy winni stawić się osobiście przed komisją opisową w wyznaczonym lokalu i czasie, w towarzystwie ich dzieci, przynosząc ze sobą metryki chrześne, urodzenia lub wyciągi z metryk dzieci.

Jeżeli dziecko z powodu ułomności fizycznych, względnie umysłowych do szkoły uczęszczać nie może, należy przedłożyć odnośne świadectwo lekarskie.

Jeżeli rodzice lub ich zastępcy nie mogą wykonać powyższego obowiązku z powodu ważnych przeszkód lub choroby, muszą zawiadomić o tem, ustnie lub na piśmie komisję opisową z podaniem przyczyny i czasu jej trwania.

Wpisy wszystkich tych dzieci, które w roku szkolnym 1927 uczęszczały już do jednej ze szkół w Bielsku lub w innej miejscowości Śląska Cieszyńskiego na podstawie zeszlanych opisów szkolnych, będą przeprowadzone we czwartek, dnia 30 czerwca 1927 od 8-mej przed południem do 1-szej po południu, w poszczególnych szkołach przez Dyrekcję i Kierownictwa.

Dzieci obce obowiązkowego wieku szkolnego, które mieszkają stale poza cieszyńską częścią Województwa, lecz mają tutaj uczęszczać do szkoły, mogą być zarejestrowane przez Kierownictwo szkolne w wyżej oznaczonym czasie; przyjęcie ich jednakże uskuteczni Powiatowa Komisja Opisowa, dnia 6 lipca 1927 w środę, od godziny 3-ciej po południu w Inspektoracie szkolnym.

Kto nie zgłosi dziecka w obowiązkowym wieku szkolnym do opisu lub wpisu szkolnego albo zgłosi o niem zeznanie nieprawdziwe, podpada grzywnie albo w razie ubóstwa aresztowi od 1 do 4 dni.

Przewodniczący Komisji Szkolnej
Opolew.

**Tylko „Polonia”
ma być Twojem pismem**

Do budowy Katedry Śląskiej w Katowicach rozpisuje

przetarg
na dostawę około 3000 m³
kamienia ciosowego

na okładziny murów. Kamień ma być odporny na działania atmosferyczne, w szczególności na działanie kwasu siarkowego. (Pożądane piaskowce kwarcytowe). Oferty z próbkami nadsyłać należy do dnia 4 lipca do godz. 10 rano.

Techn. Kierownik Budowy

Ing. W. Wolanowski
Katowice, ul. Teatralna nr. 6.

Informacji zamawiać można również w biurze pp. architektów: **Fr. Maczyńskiego** i **Z. Gawlika** w Krakowie ulica Mikołajska nr. 6. Bo 2460